

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 2 — (673)

Katowice-Kraków-Wrocław-Częstochowa-Rzeszów-Kielce, czwartek, 2-go stycznia 1947 r.

Rok V.

„Należy stworzyć świat wolny od grozy faszystowskiej”

Rezolucja o utworzeniu trzeciej partii politycznej USA

— »Postępowej Partii Ameryki«

Nowy Jork, 1. 1. W Nowym Jorku odbyło się wielkie zebranie członków największych organizacji postępowych Stanów Zjednoczonych „Narodowego Komitetu Obywatelskiego Akcji Politycznej” i „Zjednoczenia Pracowników Nauki i Sztuki”. Na zebraniu tym, w którym wzięło udział ponad 300 delegatów, powzięto rezolucję o utworzeniu trzeciej partii politycznej pod nazwą „Postępowa Partia Ameryki”. Na zebraniu tym zabrał głos b. minister handlu, obecny redaktor tygodnika „New Republik” Henry Wallace,



HENRY WALLACE

nia taryf politycznego zamętu i wreszcie do wojny.

Nawiązując do projektu utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w Federację Wszechświatową, powiedział Wallace, że według jego zdania Związek Radziecki nie wejdzie w skład takiej federacji, jeżeli tylko Stany Zjednoczone nie udowodnią całemu światu o możliwości opowania powojennego cyklicznego systemu gospodarczego. Przewodnia rola przedstawicieli partii republikańskiej w Kongresie może doprowadzić do powtórzenia pomysł lat 20 w dziedzinie taryf, podatków i polityki budżetowej. Dlatego też postępowe elementy w Stanach Zjednoczonych dążą do położenia kresu w polityce zmierzającej do „Boomu”, bankructwa i do wojny.

Jeżeli wiara w pokój jest zdradą — jesteśmy zdrajcami

Następnie potępił Wallace metody zastraszania komunizmem. „Nie będziemy sprzeciwiać się, powiedział Wallace, żadnej kwestii tylko dlatego, że broń jej Rosja. Nie udzielimy też poparcia żadnej sprawie tylko dlatego, że Rosja ją popiera...”

Odeprzemy wszelkie napady plutokratów i monopolistów, usiłujących napiętnować nas jako lewicowych i „czerwonych”. Je-

żeli wiara w pokój jest zdradą, jesteśmy w takim razie zdrajcami. Jeżeli wiara w dobrobyt dla wszystkich jest komunizmem — jesteśmy komunistami. Jeżeli walczyć o wolność słowa i prawdziwą wolność prasy, oznacza straszyć komunizmem — uprawiamy własne takie metody. Jeżeli wiara w wyzwolenie się spod dyktatury monopolistów jest równoznaczna z działalnością antyamerykańską — jesteśmy antyamerykanami. Oświadczam jednak, że jesteśmy więcej Amerykanami niż atakującymi nas neofaszyści, gdyż im więcej jesteśmy zaatakowani, tym bardziej wierzymy w nasze powodzenie i gotowość do walki o nasze poglądy.”

Rząd USA wpadł w ręce hipokrytów i ignorantów

Delegat konferencji jednogłosnie zaakceptował postulaty komitetu organizacyjnego, w których zaznacza się, że: „Rząd Stanów Zjednoczonych wpadł w ręce wyjątkowych hipokrytów i zdumiewających ignorantów... Uważają oni, że świat jest pewnego rodzaju pierogiem gospodarczym, który da się rozdzielić pomiędzy kartelami. Jest to jedyny środek dla utworzenia międzynarodowej anarchii. Partia demokratyczna za czasów Roosevelta osiągnęła pewne sukcesy, lecz w chwili

obecnej jest ona znana jako stronictwo dyskryminacji, reakcji i zachłanności... Dlatego też pragniemy utworzyć nową partię polityczną, która by zagwarantowała urzeczywistnienie naszych celów. Naród amerykański nie będzie wiecznie czekał. Nie będzie on czekał, aż do tego czasu, kiedy Partia Demokratyczna postanowi dobić się przywilejów i zaprzęść wreszcie cały naród... W dziedzinie stosunków międzynarodowych zaznacza się, że „należy stworzyć świat, który jest wolny od grozy faszystowskiej”. Następnie wysuwa się żądanie o powzięciu przez Stany Zjednoczone gospodarczych i politycznych sankcji przeciwko rządowi generała Franco i przeciwko Argentynie, natychmiastowego zezwolenia na wjazd do Palestyny uciekinierom żydowskim, postawienia poza nawias prawa produkcji bomby atomowej i innych narzędzi masowego zniszczenia i zniszczenie wyprodukowanych bomb atomowych.

Po uchwaleniu punktów nowego programu „Postępowej Partii Ameryki” przystąpiono do wyboru zarządu tej partii. Na przewodniczących nowej organizacji obrano znanego komentatora radiowego Kingdona i rzeźbiarza Davidsona.

Oredzie noworoczne Trygve Lie

ONZ aktywnym organem międzynarodowego ładu i bezpieczeństwa

Londyn 1. 1. Dzisiaj wieczorem w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa odroczyła oczekiwaną dyskusję nad nowym wnioskiem delegata ZSRG Gromyki w sprawie wprowadzenia w życie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ o rozbrojeniu. Przewodniczący Rady Bezp. delegat amerykański Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone i inne kraje pragną również przedłożyć własne wnioski na temat realizacji rezolucji rozbrojenia ONZ i w tym celu potrzebują odpowiedniego okresu czasu. Delegat radziecki przypomniał, że Zgromadzenie Ogólne przyjęło już wniosek radziecki w tej sprawie, ale zgodził się na odroczenie dyskusji nad swoim nowym wnioskiem.

W dalszym ciągu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przewodniczący oznajmił, że Rada Bezpieczeństwa otrzymała

od Rady Czterech Ministrów tekst układu zawartego między czterema mocarstwami w sprawie statutu Wolnego Miasta Triestu oraz że sprawa ta winna być jak najwcześniej rozpatrzona przez Radę Bezpieczeństwa.

Na tym posiedzeniu odroczone do przyszłego tygodnia.

Z dniem dzisiejszym obejmują funkcje członkowskie w Radzie Bezpieczeństwa trzej nowi członkowie Rady Bezpieczeństwa wybrani przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w miejsce ustępujących delegatów Meksyku, Egiptu i Holandii. Nowymi członkami Rady Bezpieczeństwa są: Kolumbia, Belgia i Syria.

Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wystosował oredzie noworoczne do wszystkich narodów wchodzących w skład Organizacji Narodów Zjednoczo-

nych. W oredziu tym sekretarz generalny ONZ oświadczył, że ci, którzy przepojeni byli pesymizmem w stosun-



Trygve Lie

ku do sytuacji międzynarodowej i skuteczności ONZ zmienili swoje zdania po ostatniej sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Sesja plenarna Narodów Zjednoczonych wykazała bowiem, że wielkie mocarstwa czynią wszystko dla znalezienia wzajemnego porozumienia oraz pragną prowadzić świat zgodnie z zasadami i duchem Karty Narodów Zjednoczonych. Dzięki temu Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się aktywnym organem międzynarodowego ładu i bezpieczeństwa.

Wniosek amb. Langego o podpisaniu traktatu z Niemcami w Warszawie

Nowy Jork, 1. 1. Delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa ambasador Oskar Lange zaproponował aby traktat pokojowy z Niemcami podpisano w Warszawie. Ambasador Lange podkreślił że druga wojna światowa rozpoczęła się napadem Niemców na Polskę,

TELEGRAMY

Przewiezienie imigrantów żydowskich z Cypru do Palestyny

Tel. Aviv. 1. 1. 47. PAP. Na pokładach statków brytyjskich przybyło z obozów na Cyprze do Hafty 750 imigrantów żydowskich. Zostali oni umieszczeni w specjalnym obozie w północnej Palestynie i 15 lutego będą z tego obozu zwolnieni.

Protest chiński przeciwko wykroczeniom żołnierzy amerykańskich

Londyn. 1. 1. 47. PAP. Agencja Reutersa donosi, że studenci uniwersytetu w Pekinie odbyli jednodniowy strajk protestacyjny przeciwko porwaniu przez marynarzy amerykańskich studentki chińskiej. Aczkolwiek władze chińskie usiłują zatuszować tę sprawę, opinia publiczna wzburzona powtarzającymi się faktami brutalności, domaga się wycofania marynarzy amerykańskich z Chin. Również w Tientsinie i Szanghaju miały miejsce demonstracje przeciwko brutalnemu zachowaniu się żołnierzy amerykańskich.

Związki zawodowe w amerykańskiej strefie okupacyjnej

Frankfurt n.M. 1. 1. 47. PAP. Ogłoszono w Frankfurtach, że robotnicze i pracowniczkie związki zawodowe w amerykańskiej strefie okupacyjnej liczą obecnie 920 tys. członków. Stanowi to 25 proc. ogólnej liczby pracowników tej strefy.

Odrzucenie projektu układu holendersko-indonezyjskiego

Paryż. 1. 1. 47. PAP. Agencja France Presse donosi z Batawii, że po dwudniowych obradach kongresu narodowej partii indonezyjskiej odrzucił projekt układu holendersko-indonezyjskiego.

Odwolanie posła holenderskiego z Hiszpanii

Bruksela. 1. 1. 47. PAP. Z Hagi donoszą że w poniedziałek, dnia 30 bm. poseł holenderski w Hiszpanii, Teppema opuścił Madryt, udając się do Holandii.

Poważna sytuacja ekonomiczna przedmiotem obrad rządu brytyjskiego

Londyn. 1. 1. 47. PAP. Na jutrzejszym posiedzeniu gabinet brytyjski omawiać będzie poważne trudności gospodarcze wywołane sytuacją w kopalniach węgla. Jak słychać, premier postanowił wydać specjalne zarządzenia wobec tego, że dotychczasowe apele do górników nie odniosły skutku.

Projekt zamykania fabryk angielskich

Londyn. 1. 1. 47. PAP. W związku z krytyczną sytuacją węglową w dniach ostatnich wiele fabryk musiało przerwać pracę. W północno-zachodniej części kraju Izba przemysłowa wypowiedziała się za wnioskiem domagającym się „profilaktycznego” kolejnego zamykania fabryk na 1 tydzień, wychodząc z założenia, iż planowe przerywanie pracy okaże się mniej szkodliwe niż nieprzewidziane przerwy. Izba zaleca 50 proc. redukcję zużycia prądu i gazu świetlnego na całym obszarze Wielkiej Brytanii.

Według obliczeń kół poinformowanych brytyjski przemysł włókienniczy mógłby wyprodukować o 1 milion jardów tkanin więcej, gdyby nie przerwy w pracy w ciągu ostatnich tygodni.

Wykrycie spisku w Budapeszcie

Nowy Jork, 1. 1. Węgierska policja bezpieczeństwa dokonała aresztowania stu osób w Budapeszcie oskarżonych o spisek przeciwko istniejącemu ustrojowi w państwie. Wśród aresztowanych znajduje się jeden generał węgierski i kilku członków węgierskiej partii drobnych właścicieli.

który powiedział m. in.: „Są w naszym kraju elementy, które zawsze kłamią, jeżeli chodzi o Związek Radziecki i o ruch robotniczy. Zagrożają one w taki sposób sprawie powszechnego pokoju i sprawie naszego kraju. Postępowe czynniki w Stanach Zjednoczonych pragną w chwili obecnej przeistoczyć partię demokratyczną w prawdziwą partię postępową, mimo wszelkich dążeń naszych przeciwników do wywołania nieufności i walki między elementami postępowymi”.

Wolność oparta na egoizmie doprowadzi do politycznego zamętu

Wallace wskazuje dalej, że wolność, która jest wyłącznie ugruntowana na niesprzeciwianiu się egoistycznym interesom wielkich przemysłowców niechybnie doprowadzi do depresji, podwyższe-

Niemcy przedstawiają potencjalne niebezpieczeństwo

Protest amerykańskich uczonych przeciwko sprowadzaniu uczonych niemieckich do USA

Nowy Jork, 1. 1. (TASS). Grupa uczonych i pedagogów amerykańskich licząca około 40 osób, wybitnych przedstawicieli amerykańskiego świata naukowego wystosowała memoriał do Departamentu Stanu i Ministerstwa Wojska, zawierający protest, przeciwko wpuszczeniu do USA większej ilości uczonych niemieckich dla przeprowadzania przez nich prac naukowo-badawczych dla celów wojennych i przemysłowych. Władze amerykańskie zamierzają wpuszczać do USA bowiem nowych 1000 uczonych niemieckich i ich rodziny. Uczeni niemieccy zajmują się obecnie bada-

niaми w licznych dziedzinach przemysłu wojennego, a przede wszystkim przez myślu awiacyjnego.

W memoriale powiedziane jest, iż Niemcy przedstawiają „potencjalne niebezpieczeństwo”, jako szereg niebezpieczeństw rasowej i religijnej. Uczeni niemieccy w swej przeszłej działalności okazywali pomoc Hitlerowi, byli aktywnymi działaczami partii hitlerowskiej. Memoriał zapytuje, czy słusznym jest, aby ludziom tym powierzać obecnie kluczowe stanowiska w wybitnych amerykańskich organizacjach przemysłowych.

Memoriał zawiera następnie żądanie nieudzielania uczonym niemieckim prawa obywatelstwa, gdyż krok taki przyczyni się tylko do dania im możliwości łatwiejszego szerzenia swych doktryn anty-demokratycznych, podważania i rozbijania jednolitej narodowej USA.

Memoriał podpisany został przez wybitnych fizyków amerykańskich prof. Einsteina i Bete, przewodniczącego Komitetu Amerykańskich Weteranów Boja przez amerykańskich seminarzystów teologicznych Bovego i innych.

6-ty dzień procesu Fischera

„To nie był sąd, lecz mord”

Sprawa zbrodni wawerskiej na porządku dziennym rozprawy

Warszawa, PAP. — Po otwarciu rozprawy przez przewodniczącego prokuratora Sawickiego składano oświadczenie w związku z poprzednim zaprzeczeniem oskarżonego Meissingera, jakoby był członkiem SS. Sądowi zostaje przedłożona służbowa lista Schutzstaffel der NSDAP gdzie pod numerem 747 figuruje Meissinger, jako posiadacz legitymacji nr 38134. Numer ten świadczy, jak wcześniej oskarżony wstąpił do służby SS. Figurują tam również dane osobiste i stan służby. Jest to oficjalne wydawnictwo, które obala prawdziwość oskarżenia, twierdzącego z takim uporem na sali sądowej, że nigdy do SS nie należał.

Następnie Trybunał przystępuje do przesłuchania św. ministra Kuryłowicza. Św. minister Kuryłowicz opowiada, że w roku 1939 zostało wydane rozporządzenie przez gubernatora Fischera rozwiązujące wszystkie związki zawodowe przy równoczesnej konfiskacie ich majątku.

Zbrodnia wawerska

Osk. Fischer polemizuje ze świadkiem dowodząc, jak zwykle, że był jedynie wykonawcą zarządzeń płynących z góry. Po kilku innych pytaniach Trybunał zwałna świadka, przechodząc do przesłuchania następnego świadka ppłk. Janikowskiego. Świadek ppłk. Janikowski zeznaje w związku z masowym mordem popełnionym przez Niemców w Wawrze.

Oskarżony Daume polemizuje ze świadkiem, podtrzymując swoją poprzednią tezę, że przewodniczącemu sądu nie było, a znajdował się w Wawrze jedynie powodowany zawodową ciekawością, pragnął na miejscu zobaczyć i zapoznać się z przebiegiem zabójstwa.

Prok. Siewierski zapytuje oskarżonego, co było przedmiotem badania t. zw. sądu. W szczególności, czy była badana kwestia winy każdego z zatrzymanych. Osk. Daume przeczy.

Oskarżony wśród ogólnego śmiechu na sali, potwierdza, że wg niemieckiego prawa wszystko było w porządku.

Prok. Sawicki: Czy według przepisów niemieckich można było brać dowolną ilość osób z ulicy, jaka się podobą? Jeżeli bowiem oskarżony twierdzi, że wg niemieckich przepisów byłoby zupełnie obojętne kto popełnił czyn, to chyba przyzna, że można było wziąć nieograniczoną ilość ludzi.

Osk. Daume: Tak jest.

Prok. Sawicki: Czyli jedynie przypadkiem stracono 107 ludzi, a nie 1000. Gdzie jest granica Osk. Daume nie wyrażnie odpowiada, że to zależało od wyroku a właściwie od wyrokującego.

Prok. Sawicki: A więc 107 Polaków równoważyło 2 Niemców?

Osk. Daume: Nie, nie jestem tego zdania.

Prok. Sawicki: Więc gdzie jest granica, gdzie jest kryterium?

Osk. Daume: Nie ma żadnej granicy (Wybuch oburzenia na sali).

Prok. Sawicki: Oskarżony nie uważa, że to nie był sąd a tylko jakiś prymitywna, godna trygłodytów represja?

Osk.: Według ówczesnego prawa niemieckiego był to wyrok sądu niemieckiego.

Prok. Sawicki: Czy oskarżony jest dziś tego samego zdania?

Daume nisko opuszcza głowę, milczy w końcu głuchym głosem oświadcza: „Nie już nie jestem”.

Na sesji popołudniowej składał ze-

znania świadek Stanisław Krupka, wójt gminy Wawer. Raz jeszcze przed sądem przewija się historia tragicznej nocy z 26 na 27 grudnia 1939 r.

Jak opisuje świadek rozegrały się wówczas dantejskie sceny. Ludzie zaczęli krzyczeć i płakać, zapewniając o swojej niewinności. „Zostaliśmy wyciągnięci z domu — wołano — o niczym nie wiemy, jesteśmy niewinni, wstrzymajcie egzekucję!” Chłopcy, którzy byli wówczas razem ze swymi ojcami błagali wzywali ratunku.

Daume mógł doradzić przewodniczącemu sądu odstąpienie od wyroku

Po zeznaniach świadka zabiera głos prok. Siewierski i wskazując na sprzeczności w zeznaniach złożonych w dniu dzisiejszym przez osk. Daumę odczytuje fragment zeznań jego złożonych przed władzami brytyjskimi. Daume wówczas oświadczył: „mogłem w drodze nadzoru służbowego doradzić przewodniczącemu sądu, by odstąpił od wykonania wyroku. Nie, uczyniłem jednak tego m. in. i z tego względu.

ażeby przez skazanie i przez wykonanie wyroku dać odstraszący przykład dla innych.

Z kolei Trybunał przystępuje do przesłuchania osk. Meissingera na temat organizacji doraźnych sądów policyjnych. Te doraźne sądy zwolniano w momencie, gdy ujawniał się jakikolwiek czyn gwałtowny. Skład sądu zależał od swobodnej decyzji komendanta. Te sądy doraźne przy Policji Porządkowej ferowały wyroki zasadniczo bez oskarżyciela i bez przeprowadzania dowodów. Możliwe było — zatem — iż „sąd” wydawał orzeczenie jedynie z punktu widzenia (w tym miejscu osk. Meissinger z lekką zawahaniem i bezradnie rozłożył ręce) — środków odwetowych.

Przewodniczący: W takim razie to przecież nie był sąd.

Osk. Meissinger: — (z natwym półśmieszkem) Według mego przekopania również — nie, no ale nazywał się sądem doraźnym.

Sąd wawerski środkiem odwetu

Przewodniczący: — Jeżeli pod sądny

nie miał praw, ani możliwości obrony, to jakże to mógł być sąd?

Osk. Meissinger: Tak. Ja tak właśnie powiedziałem. Przy tych sądach, które były zaprowadzone przy Policji Porządkowej chodziło wyraźnie o środki odwetowe.

Przewodniczący: Czy takim sądem był sąd w Wawrze?

Osk. Meissinger: Tak jest. Z dalszych wyjaśnień Meissingera wynika, iż wyroki takiego sądu doraźnego nie mogły być zmieniane, a „dobór oskarżonych” którzy mieli przed takim sądem stanąć zależał również od swobodnej decyzji kierownika oddziału. Chodziło przecież tylko o odwet.

Przewodniczący: A więc to nie był sąd, lecz mord?

Osk. Meissinger: milczy.

Osk. Meissinger: Pan prokurator stawia mnie w trudnej sytuacji wobec Daumego. Ja osobiście wyobrażam sobie, że mógł w ten sposób postąpić.

Na tym rozprawa została przerwana do dnia jutrzejszego.

„Prawda” o wnioskach radzieckich w sprawie rozbrojenia

Moskwa, 1. I. (TASS). Wczorajsza „Prawda” zamieściła artykuł poświęcony radzieckiej propozycji przedstawionej Radzie Bezpieczeństwa ONZ, w sprawie praktycznej realizacji uchwały Generalnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia br. „Prawda” pisze:

„Koniec 1946 r. został upamiętniony ważną uchwałą w sprawie regulacji i ograniczenia zbrojeń międzynarodowych. Uchwała ta była wynikiem niewątpliwie pozytywnej pracy, ale równocześnie ważnym punktem, wyjścia dla prac Generalnego Zgromadzenia w roku 1947. Narodził się nowy rok z nadzieją, że główne wytyczne uchwały Generalnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia zostaną jak najszybciej i praktycznie zrealizowane. Dlatego opinia publiczna z takim zadowoleniem przyjęła wiadomość o wszczęciu kroków, mających na celu opracowanie nie tylko praktycznych posunięć kwestii powszechnego rozbrojenia, ale fakt, że delegacja radziecka wskazała również konkretne terminy, w ciągu których posunięcia te mają być zrealizowane. Również podkreśla się, że delegacja radziecka wysunęła projekt utworzenia Komisji Specjalnej, która ma opracować konkretne wnioski i przedłożyć je Generalnemu Zgromadzeniu ONZ. Wniosek delegacji radzieckiej w sprawie ważnych i niecierpiących zwłoki problemów ograniczenia

zbrojeń jest dalszym krokiem na drodze do utrwalenia pokoju powszechnego oraz ograniczenia sztucznie rozbudowy budżetów wojennych. Jest to jeszcze jeden dowód na to, że polityka radziecka zdąża zdecydowanie i konsekwentnie po raz obranej linii, linii pokoju.

„Propozycja radziecka w sprawie realizacji uchwały Generalnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia ma tym większe znaczenie, że na arenie międzynarodowej pojawiły się tendencje do uniknięcia praktycznej realizacji ograniczenia zbrojeń i zadowolenia się jakąś ogólną deklaracją.

Pojawiają się głosy przeciwko ograniczeniu zbrojeń. Zastępca ministra wojny USA gen. Eckert oświadczył, że Stany Zjednoczone winny utrzymać nie tylko wielki nowoczesny aparat wojenny, ale także Centralny Wydział Wywiadowczy we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej.

W Hiszpanii nikt nie może czuć się bezpieczny

„Spane To-Day” bilansuje działalność reżimu gen. Franco

London 1. I. (TASS) Tygodnik „Spane To-Day”, w najnowszym wydaniu przedstawia fakty, charakteryzujące nową falę terroru w Hiszpanii.

„Spane To-Day” pisze: „W Hiszpanii masowe aresztowania przeprowadzane są tak często, że nikt nie może właściwie nigdy czuć się bezpiecznym.

Aby uniknąć incydentów w okresie, gdy Franco znajdował się w San Sebastian, policja aresztowała 2000 mężczyzn, w końcu sierpnia b. r. W początkach września aresztowano w Barcelonie 30

osób za odbycie „nielegalnego zebrania”. W połowie października aresztowano 23 osoby członków b. armii republikańskiej. W listopadzie zaaresztowano setki antyfaszystów w Saragossie i Barcelonie. Setki ludzi aresztowano również w Madrycie.

„Spane To-Day” stwierdza, iż można by w nieskończoność wyliczać przykłady aresztowań.

Policja francuska stosuje coraz częściej metody gestapowskie. W prowincji Toledo policja rozstrzelała 8 wieśniaków, bezpośrednio po ich aresztowaniu. Policja zastrzeliła sekretarza Partii Komunistycznej Casto Gorsjo Rose, za to tylko, że odmówił on wydania swych współtowarzyszy.

„Rezolucja pracowników „Metropolitan Wickers”, przeciwko wysłaniu urzędników fabrycznych dla Hiszpanii francuskiej — pisze dalej Spane To Day — jest dalszym krokiem przeciwko gen. Franco. Eksport angielski bowiem w ciągu ostatnich 9 miesięcy b. r. zwiększył się do 4 mil funtów szty. W porównaniu z okresem 1945 roku, oznacza to poważny wzrost.

„Wolności” poświęć wszystko co posiadacie

Czerwona dowódca republikańskiej armii indonezyjskiej

Haga 1. I. (TASS) Sytuacja w Indonezji zaostreza się. Holendrzy wysyłają coraz to nowe posiłki. W dniu wczorajszym wyjechało z Rotterdamu na Jawę nowych 1000 żołnierzy. Dowódca republikańskiej armii indonezyjskiej Sanderman wezwał Indonezyjczyków do walki w obronie niepodległości republiki. „Wzywam was — oświadczył Sanderman — byście walczyli do końca. Rząd indonezyjski dąży do pokojowego załatwienia konfliktu. Ciężkość naszego wyczerpała się jednak całkowity upa-

dek zagraża republice. Wzywam Was, byście walczyli mężnie o swą wolność, byście dla tej wolności poświęcili wszystko co posiadacie, wzywam również do ścisłej współpracy między wszystkimi stronnictwami”.

Minister Moutet u króla Kambodży

Paryż, 31. 12. Agencja France Presse donosi z Pnom-Penh, że król Kambodży Sianouk przyjął w obecności członków rządu i doradców francuskich ministra Moutet bawiącego w Indochinach. Król wyraził radość, że minister Moutet odwzajemnia przyjazną wizytę, złożoną przezeń w Paryżu. Następnie król przedstawił ministrowi członków nowego rządu Kambodży Moutet dał wyraz swemu uznaniu dla nowoczesnych poglądów nowego króla oraz chwalił lud Kambodży, który — jak oświadczył — „posiada to czego brak, tylnym, a mianowicie — ducha pokoju”. Na zakończenie Moutet oznajmił, że Kambodża odegra doniosłą rolę w ramach unii francuskiej.

dów nowego króla oraz chwalił lud Kambodży, który — jak oświadczył — „posiada to czego brak, tylnym, a mianowicie — ducha pokoju”. Na zakończenie Moutet oznajmił, że Kambodża odegra doniosłą rolę w ramach unii francuskiej.

Związek Radziecki w trosce o zdrowie robotnika

117 sanatoriów w ciągu ednego roku

Moskwa 1. I. (TASS) Radzieckie Związki Zawodowe zbudowały w 1946 r. 117 nowych sanatoriów przeznaczonych dla 33 000 kuracjuszy. Sanatoria zbudowane zostały przede wszystkim na Kaukazie, na Krymie, na Ukrainie Zakarpacie i w okolicach Kaliningradu (dawniej Königsberg). Założa rzeki Angi zbudowała specjalne, pływające sanatoria na statku „Komun. Paryska”. Przy fabrykach zbudowano dodatkowo



Z życia Polonii francuskiej

Polskie wychodźstwo we Francji samorzutnie podjęło akcję zbiórki na Daninę Narodową. Nasi rodacy we Francji składają na Daninę Narodową nie tylko pieniądze ale nawet obrączki i cenne pamiątki, dając w ten sposób dowód silnej więzi z odrodzoną Polską Demokratyczną.

2.000.000 franków na Daninę Narodową

„Gazeta Polska”, dziennik wychodźstwa polskiego we Francji, zamieściła następującą rezolucję Rady Narodowej okręgu Pas de Calais:

„Nasz okręg — powinien być pierwszy w akcji zbiórki na rzecz Daniny Narodowej. Ani jednego obywatela polskiego nie zabraknie na honorowej liście. Dotrzemy do każdego domu polskiego. W odpowiedzi Churchillowi i Bevinowi zbierzemy tu u nas w okręgu Pas de Calais 2.000.000 franków na zagospodarowanie Ziemi Zachodnich”.

„Gazeta Polska” komentując tę rezolucję pisze:

„Wychodźstwo nasze już wielokrotnie wykazało swą ofiarności, gdy chodziło o udzielenie pomocy Ojczyźnie, ale w akcji na Daninę zdaje on orzecznictwo egzamin dojrzałości patriotycznej i politycznej. Chodzi bowiem o udział w zagospodarowaniu ziemi, które będą źródłem potęgi kraju, chodzi o zagospodarowanie i definitywnie objęcie tych terytoriów, po które odwieczni nasi wrogowie, wsparci swych popleczników, znów wyciągają ręce”.

Masowo wracamy do Polski

Prezes RNPF Okr. P. de C., Wolański Stanisław, pisze w „Gazecie Polskiej” artykuł na temat masowego powrotu polskiego wychodźstwa z Francji do Polski.

„Po długich latach tułaczki wychodźstwa polskiego za chlebem, którego nie było dla nas w dawnej Polsce, odrodziła się nasza Ojczyzna, nie sanacyjna, ale demokratyczna; nie zamknięta dla nas, ale ofiarująca nam wszystkim dach nad głową, chleb i dobrobyt”.

W dalszym ciągu autor artykułu podkreśla, że w 1946 r. powróciło do Polski 5 tysięcy rodzin górniczych i 2 tysiące rolników i kończy tak:

„Jedni i drudzy pojechali, żeby pracować na ziemiach płastewskich i przygotować nam warsztaty pracy. Musimy się spieszyć z powrotem, żeby zapewnić wykonanie 3-letniego planu, żeby rok 1949, był rokiem „syty” dla każdego obywatela polskiego”.

Na straży Polski stoi cały zjednoczony naród

W miejscowości Ales, odbyła się u górników uroczystość wręczenia dwóch sztandarów Organizacji Pomocy Ojczyźnie, połączone z manifestacją przyjaźni polsko-francuskiej. W uroczystości wzięli udział generalny konsul R. P. w Meksyku ob. Ptaszyński i przedstawiciele władz francuskich. Przemawiał prezes zarządu głównego OPO, ob. Zgraja.

„Gazeta Polska” pisze:

„Obywatele Zgryja poruszyli zagadnienie wyborów i omówili szkodliwą działalność p. Mikołajczyka, obliczoną na osłabienie sił demokratycznych.

Ale wszelkie jego usiłowania są daremne. Polska wkroczyła na drogę postępu i nie nie zdola jej z tej drogi zawrócić. Ani bratnhójcze morderstwa leśnych, ani interwencje „zagranicznych opiekunów”. Na straży Polski stoi cały zjednoczony naród polski, którego my jesteśmy częścią składową i nierozłączną”.

Umowy zbiorowe w przemyśle prywatnym

(PAG) Dla uporządkowania stosunków na rynku pracy w skali państwowej, usunięcia niepożądanych rozbieżności w polityce płac poszczególnych sektorów na odcinku, wytwórczym

Odmrożenie kapitałów zagranicznych w USA

Nowy Jork, 1. I. Amerykański Departament Skarbu ogłosił odmrożenie funduszy i kapitałów znajdujących się w depozycie w bankach amerykańskich należących do obywateli Chin, Indonezji, Indochin, Turcji oraz obszarów kolonialnych w Afryce oraz niektórych obszarów wyzwolonych.

istnieją uzasadnione tendencje doprowadzenia do skutku umów zbiorowych w przemyśle prywatnym

W tym celu po przeprowadzeniu wstępnych rozmów przedstawiciele samorządu gospodarczego i międzynarodowej czynnikiem Ministerstwa Przemysłu, które pozwoliły na zebranie materiału, wyjaśniającego dotychczas sytuację w tej dziedzinie — dalsze pertraktacje z Komisją Centralną Związków Zawodowych pozwolą ustalić zasady na jakich wspomniane umowy zbiorowe będą mogły być oparte.

Dalszy bieg sprawy, odnośnie tego zagadnienia będzie już bardziej zależał od warunków czysto technicznych,

Wymiana lotników między Angią i USA

Nowy Jork, 1. I. Amerykański Departament Lotnictwa Wojskowego ogłosił nowy plan wzajemnej wymiany personelu lotniczego pomiędzy W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Rzecznik amerykańskiego Departamentu Lotnictwa oświadczył, że wymiana personelu odbywać się będzie dla celów szkoleniowych

Wybory a problem pokoju

Przed każdym z nas stoi pytanie. na jakie stronnictwo głosować należy 19 stycznia 1947 roku? W czyje ręce można z wiarą złożyć przyszłe losy kraju?

Naród polski pragnie pokoju na świecie. Po przeżytej katastrofie naród polski pragnie przede wszystkim i najgoręcej, aby przyszły rząd uchronił go od przesłania nowej wojny. Naród polski pragnie obrony niepodległości własnej przed zakusami wrogów, pragnie zagospodarowania Ziemi Zachodniej, stabilizacji politycznej kraju i stabilizacji cen na artykuły pierwszej potrzeby. Naród pragnie utrwalenia osiągniętych zdobyczy społecznych, rozwoju przemysłu i rolnictwa, godziwej pracy za godziwą płacą.

Można powiedzieć, że te i podobne ładania — to dzisiaj najszerzej pojęty program społeczny i ogólnonarodowy całej Polski. Na jego platformie jedno cza się w konstrukttywnej pracy dla kraju miliony Polaków rozmaitych przekonań i różnych warstw społecznych.

Polskie Stronnictwo Ludowe p. Mikołajczyka nie może się zmieścić wśród tych milionów.

Dlaczego? Rozważmy kluczową sprawę: problem pokoju na świecie.

Pragnąc pokoju, to nie znaczy wygłaszać deklaracje pokojowe na kongresach. Pragnąc pokoju, znaczy prowadzić konkretną codzienną walkę polityczną z tymi siłami i w kraju i za granicą, które są ostrudkami przyszłej wojny i popierają te siły społeczne w kraju i za granicą, które dążą do pokoju.

Czy stronnictwo p. Mikołajczyka prowadzi taką politykę?

Nie. Odwołanie Stronnictwa p. Mikołajczyka wspiera i krajowe i światowe obojczy podlegaczy wojennych.

DOWÓD NR. 1.

PSL współpracuje z NSZ, WIN-em i z całym reakcyjnym podziemiem. Świadczą o tym unieszkodliwieni bandy NSZ, którzy obok granatów i „papeczy” posiadają legitymacje PSL. Świadczą o tym automaty podziemia, które w interesie pana Mikołajczyka usuwają mu z drogi wszelkie opory i przeszkody (zamordowanie Ściborka). Świadczą o tym powiaty i wsie gdzie zatoczyły się wszelkie granice między organizacją PSL i WIN czy NSZ. Tam wszystko się przemieszało.

A jakim jest program podziemia? Czym dyszy endecko-sanacyjna reakcja polska? Nadzieja na trzecią wojnę.

Stawka na wojnę jest najistotniejszą częścią programu polskie go podziemia.

Zapytujemy więc: czy wspierając reakcyjnych podlegaczy w kraju, pan Mikołajczyk wspiera pokój czy wojnę w kraju? Odpowiedź jest jasna.

DOWÓD NR. 2.

Jakie siły polityczne wspiera pan Mikołajczyk na szerokim świecie?

Odkładamy do osobnego artykułu wyjaśnienie przyczyn, które spowodowały, że stronnictwo polityczne, nazywające się polskim, zapłaciło w historii do takiego stopnia, iż wspiera na świecie siły antypolskie. Stwierdzamy fakt, że przyjaciółmi p. Mikołajczyka za granicami są głównie stany, którzy szukają Polsce grób.

Polityka p. Churchilla i jej podobnych idzie w kierunku odbudowy gospodarczej potęgi Niemiec bez uprzedniego, konsekwentnego przeprowadzenia denazifikacji i demokratyzacji Niemiec i ich gospodarki, ludności i aparatu administracyjnego, pozostawiając w Niemczech władzę karteli i trustów.

Jednocześnie ci sami politycy reakcji światowej kwestionują nasze pra-

wa do Ziemi Odzyskanych i skierowują świadomą agresję Niemiec przeciwko nam.

P. Churchill i inni anglosascy protektorzy Niemiec z góry przeznaczyli nas, Polskę, jako pierwszą ofiarę Niemcom na pożarcie.

Naród polski wypowiedział tym protektorem zdecydowaną walkę i przeciwstawił im zjednoczoną potęgę dwustu kilkudziesięciu milionów ludności państw słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele, oraz siły demokratyczne Zachodu. Taka siła potrafi doprowadzić do przyniesienia najbardziej nieprzytomny Imperializm na świat.

Polskie Stronnictwo Ludowe nie ma nic wspólnego z ową potęgą narodu. Przeciwnie, p. Mikołajczyk obdarza wprost pro-

tektorów Niemiec swoim osobistym zaufaniem i zaufaniem swojej partii, do nich zwraca się z prośbami o ingerencję na wzory greckie w wewnętrzne sprawy Polski. U nich szuka wysokiej opieki przed pogardą narodu, z ich pomocy korzysta i ich politykę chce przeprowadzić na terenie naszego państwa.

Protektorzy Niemiec są protektorami p. Mikołajczyka. Zapytujemy: czy w tym towarzysztwie p. Mikołajczyk i jego stronnictwo zapewnią Polsce pokój na świecie, czy prowadzą ją bezwzględnie i osamotnioną wprost pod noz przyszłej agresji?

Odpowiedź jest i w tym wypadku jasna.

W generalnej dla narodu polskiego sprawie, w sprawie, być albo nie być naszego państwa, w sprawie zapewne nia Polsce pokoju na świecie p. Mikołajczyk znalazł się na jednej linii politycznej z tymi wszystkimi siłami antypolskimi, które leżą wodę na młyn niemieckich i międzynarodowych podlegaczy wojennych.

To wystarczy, by najmniejsze rzesze narodu polskiego odmówiły partii p. Mikołajczyka swoje zaufanie.

Blok stronnictw demokratycznych i związków zawodowych walczy konsekwentnie i zdecydowanie z reakcją w kraju i za granicami kraju. W ten sposób blok stronnictw demokratycznych wykuwa Polskę od wewnątrz i pokoi na świecie. Jesteśmy z tego zadowoleni 19 stycznia 1947 roku.

Jerzy Nawrot

Rok budowy silnego Wojska Polskiego

Rozkaz noworoczny do Wojska Polskiego

Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego ogłosiło następujący rozkaz noworoczny do wojska:

Generałowie, Admirałowie, Oficerowie, Podoficerowie i Szeregowi Wojska Ludowego, Letnictwa i Marynarki Wojennej! Pozdrawiam Was serdecznie w dzień Nowego Roku, w pierwszy dzień nowego okresu pracy i wysiłków nad umocnieniem naszego Wojska, nad budową Polski Ludowej.

Pozdrawiam serdecznie, zwłaszcza Was — którzy żołniersze frontowi, towarzysząc wojnie o niepodległość. Wielu z Was opuściło już szeregi Wojska Polskiego, aby w cywilnym życiu dalej pracować nad utrwaleniem wywaleczonego zwycięstwa. Wielu jeszcze pełni zaszczytną służbę i przekazuje swe doświadczenie młodszemu pokoleniu.

Pozdrawiam żołnierzy nowego rocznika, którzy szkółą się z pełnym zaangażowaniem i zapałem, by jak najprędzej stać się godnymi swych starszych kolegów-żołnierzy frontowych.

Jeżeli dziś, doradczymy wyznaczam, podsumujemy osiągnięcia ubiegłego roku, będziemy mogli z radością stwierdzić, że są one niemałe.

Rok 1946 był rokiem umocnienia władzy demokratycznej w Polsce, której siła i nie jest w stanie teraz zagrozić, bo ma ona fundament położony w sercach milionów polskich robotników, chłopów, inteligentów i żołnierzy. Rok 1946 był rokiem budowy silnego Wojska Polskiego, Wojska godnego pod względem wykształcenia i tradycji bojowych stać pierwsze miejsce wśród najlepszych armii świata. Szczególnie duże sukcesy osiągnęliśmy w poprawie wyposażenia żołnierza. Dzięki pracy polskiego chłopu na roli i polskiego robotnika w przemyśle, zarówno wyżywie-

nie, jak i umundurowanie naszego żołnierza poprawia się stale. Stworzyliśmy nowy korpus podoficerów zawodowych, tych najbliższych wychowawców żołnierza. W pełni doceniamy ich znaczenie dla podniesienia wykształcenia i dlatego otoczymy ich specjalną uwagą i troską.

W ciągu ubiegłego roku nastąpiło dalsze sementowanie i ujednolicenie korpusu oficerskiego. W wielkiej pracy dla Polski zjednoczyli się i znaleźli wspólny język patriotów i demokratów polskich oficerowie z oddziałów partyzanckich, oficerowie, którzy walczyli w I i II Armii, w korpusie pancernym i w Armii Lotniczej, oficerowie z obozów jeńческих, oficerowie z oddziałów polskich na Zachodzie i młodzi wychowankowie naszych szkół oficerskich.

Dziś Wojsko Polskie jest wyrazicielem najszlachetniejszych tradycji walki, jakie toczył z faszystami żołnierz polski na wszystkich frontach ostatniej wojny.

W ciągu ubiegłego roku w dalszym ciągu polepszałyśmy braterstwo broni Wojska Polskiego z innymi armiami słowiańskimi, z potężną naszą sojuszniczką — Armią Związku Radzieckiego — w pierwszym rzędzie.

Rok ubiegły wreszcie jeszcze bardziej zacieśnił serdeczną więź Wojska z Narodem. Wasza — żołniersza — praca w sferach słownej i żelaznej, ofiarne prace przy rozminowaniu pól minowych Wasze zdecydowane likwidowanie resztek band faszystowskich przyniosły spokój i bezpieczeństwo współobywateli, prawo i porządek w państwie, a ostatecznie i zwycięstwo nad miłością i walecznością całego narodu.

W nowym — 1947 roku — czeka Was nowe, trudne odpowiedzialne zadania. Musimy dokończyć wszelkich sił i staran,

aby jeszcze bardziej podnieść ideowość, dyscyplinę, organizację i wyszkolenie Wojska Polskiego, zbrojne ramienia narodu, by w ten sposób przyczynić się do umocnienia władzy ludu w Polsce.

Rok 1947 jest pierwszym rokiem 3-letniego planu odbudowy, pierwszym rokiem walki o to, by dać narodowi wielką ilość żelaza i maszyn, narzędzi i butów, ubrań i jedzenia. Możemy zapewnić naród, że i nas, żołnierzy, nie zabraknie w walce o porządek i dobrobyt naszej Ojczyzny.

U progu nowego roku leży akt państwa wy wielkiej wagi — wybory do Sejmu Ustawodawczego. Cały naród oczekuje od Sejmu dalszego umocnienia władzy ludu i pokojowej stabilizacji warunków pracy i bytu. Wiemy, że tylko zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych zapewni nam nienaruszalność granic na Odra i Niszę Enzyckiej, pozwoli nam poprawić ojezyny do lepszej przyszłości, szybko realizować plan dobrobytu oraz utrzymać pokój i w spokoju państwowym. Dlatego też w pełni odpowiedzialności do Państwa i Narodu wzywamy Was, abyście głosowali na tych, którzy budują jednostę narodu, którzy strzec będą dobrej praw ludu pracującego, zdobytych w walce z faszystami, którzy pracą swoją dożyteczasową przy budowie Państwa, mimo przeszkód ze strony ludzi złych i głupich, sprawili że Polska jest krajem przodującym w odbudowie spośród wszystkich krajów zniszczonych przez Niemców Zolniera!

Z Nowym Rokiem składam Wam serdeczne życzenia nowych osiągnięć w pracy nad umacnianiem Wojska Polskiego dla dobra Ojczyzny i narodu. Pogłębiajcie Waszą ideowość i wiedzę fachową, doskonalcie wyszkolenie, uczcie się walczyć współczesną techniką bojową — podnoscie poziom dyscypliny. Pamiętajcie o pracy nad sobą i o rozszerzeniu ogólnego wykształcenia.

Bądźcie zawsze tam, gdzie jesteście potrzebni narodowi, bo Wasza wzorowa i ofiarna służba dla Narodu jest podstawowym elementem siły naszej Ojczyzny. Rozkaz ten odczytać przed frontem wszystkich oddziałów Wojska Polskiego.

Naczelny Dowódca W. P.
Minister Obrony Narodowej
(Michał Żymierski)
Marszałek Polski
Z-ca Naczelnego Dowódcy W. P.
i Wiceminister Obrony Narodowej
(Inż. Marian Spychalski)
Gen. Dyw.

Z frontu Daniny Narodowej

PRZEBIEG REALIZACJI W WOJEW. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIM

Na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego w realizacji Daniny Narodowej przodują Katowice, które dokonały wpłat na ogólną sumę 34.756.000 zł, następnie Sosnowiec — 10.078.000 zł, Bytom — 7.172.000 zł, Gliwice — 4.507.000 zł, oraz Cieszyn — 4.541.000 zł. Od święta pracy już w pierwszym okresie wpłynęło do kas urzędów skarbowych ponad 10 milionów złotych. W akcji Daniny Narodowej nie pozostają na uboku także i rolnicy. Z terenu województwa wpłynęło do kas urzędów skarbowych od ludności wiejskiej 9.625.000 zł. W związku z całkowitym zakończeniem wymiaru Daniny — od kupców i rzemieślników wpływają na konto Daniny Narodowej poważne przedterminowe wpłaty. Kupiectwo w województwie śląsko-dąbrowskim wpłaciło dotychczas 118.140.000 zł, w tym spółdzielczość 34.450.000 zł. Oprócz tego wpłaty dobrowolnie sięgają już sumy

1.130.642 zł. Ogólna suma wpłat tytułem Daniny Narodowej pod koniec grudnia br. w województwie śląsko-dąbrowskim wynosi 139.188.000 złotych. Do kwoty tej nie zostały wliczone sumy, które uiszczono zostały przez zarządy centralne przemysłu śląskiego, np. hutnictwo wpłaciło 581.492.000 zł.

CHŁOPI PŁACĄ DANINĘ

W Kachlonej pow. Jelenia Góra, od chwili dokonania wymiaru, ludność wiejska w podniosłym nastroju rozpoczęła masowe wpłacanie Daniny Narodowej. W dniach 18, 19 i 20 kasy gmin dosłownie były obłożone przez chłopów, spieszących z wpłatami. Do chwili obecnej suma wpłat w tej gminie wynosiła 1.348.841 zł.

W Czepiniu, pow. Kościeln, woj. poznański, trzy czwarte podatników gminy wpłaciło do dnia 21-go grudnia 853.446 złotych.

W gminie Katarzyn odbyło się zebranie obywatelskie, na którym uchwalono wpłacić przypadającą Daninę do dnia 31 grudnia.

W Krośnicach do dnia 28 b. m. dwie trzecie podatników wpłaciło Daninę.

POLACY Z AMERYKI NA DANINĘ
Ob. K. Marjański zam w Plocku, ul. Szeffoka 57, przekazał 25 dolarów na Daninę Narodową w imieniu Ignacego i Mieczysława małż. Sitków, zam. w Stanach Zjednoczonych. Detroit 7240. Ghuthrie

Podpisanie polsko-norweskiego układu handlowego

Jak dowiaduje się SAP, po ratyfikacji przez parlament norweski układu handlowego polsko-norweskiego, w dn. 31 grudnia w gmachu Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego w Warszawie pakt zostanie uroczystie podpisany przez przedstawicieli obu stron. Pełnomocnictwo Prezydenta

Chłopi otrzymują akty nadania ziemi

W sali starostwa powiatowego w Chełmie odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania ziemi 100 chłopom pow. chełmińskiego. Podobne uroczystości odbyły się w pow. toruńskim, gdzie nadano gospodarstwa poniemieckie 49 rolnikom.

W Goniwie w pow. włocławskim dokonano w tych dniach uroczystego wręczenia aktów nadania ziemi 330 chłopom.

Pogrzeb milicjantów w Biłgoraju

W Biłgoraju odbył się manifestacyjny pogrzeb, 2 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej: Edwarda Krzaczka i Stanisława Zapory, zastrzelonych z za-

Piętnujemy „świńską” prowokację

W gminie Radlin pow. rybnickiego podziemie faszystowskie kopartuje prowokacyjną wiadomość, iż rzekomo po wyborach rząd będzie odbierał chłopom prosięta względnie robotnikom którzy hodują prosięta będą odebrane kartki aprowizacyjne.

Jest to jeszcze jedna prowokacja podziemia faszystowskiego mająca na celu wywołanie niezadowolenia przed wyborami oraz stanie zamętu.

Przed wyborami reakcja i zblokowanie z młm PSL będą w najrozmaitszym sposobie starać się obalamać wybory i dlatego należy do każdego tego rodzaju wiadomości odnosić się z wielką rezerwą.

Chłop i robotnik zna się na takich prowokacjach. Przed referendum ci sami przyjaciele obszarników i fabrykantów rozsiewali pogłoski, iż zniesienie świadczeń rzeczowych jest jakoby tylko manewrem i że będą one z nowego zbioru nadal ściągane. Chłop przekonał się iż świadczenia są — zniesione raz na zawsze. Były dawniej inne prowokacje w rodzaju takich, że nie należy zabudowywać ziemi, która chłopom otrzymała z reformy rolnej gdyż ziemia ta będzie im odebrana przez obszarników. Chłop przekonał się iż była to prowokacja i że ziemię którą chłop otrzymał nikt i nigdy mu nie odebrze, gdyż otrzymał ją na wieczyste i niepodzielne posiadanie.

Tak same wiadomości, jak i ostatnia „nowość” o świńskich zwykłym klarystem. Rząd nie ma najmniejszego zamiaru pozbawiać chłopów dorobku względnie jakimkolwiek robotnikom zmniejszać racji żywnościowych.

W 1947 r. Ziemia Odzyskana będzie ostatecznie rozminowana

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych zakomunikowało Ministerstwu Ziemi Odzyskanych cały szereg konkretnych wypadków, w których podczas prac rolnych traktorzyści przez najechanie na miny ponieśli śmierć, bądź ciężkie lub lżejsze rany, a traktory i maszyny rolnicze uległy całkowitemu lub częściowemu uszkodzeniu. Z tych samych przyczyn zachodzą wciąż jeszcze wypadki z ludźmi i zwierzętami, powodując straty w gospodarstwie wiejskim.

Ten stan rzeczy w nadchodzącym roku ostatecznie zagospodarowania rolnego na Ziemiach Odzyskanych będzie definitywnie usunięty. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych poleciło wojewodom przestać sprawozdań, które pozwolą władzom usunąć istniejące trudności przy rozminowaniu tych terenów.

Przemysł Węglowy na Daninę Narodową

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego wpłacił w imieniu całego Przemysłu Węglowego na Daninę Narodową kwotę 357.346.000 zł.

Chłopi otrzymują akty nadania ziemi

sadzką przez 10-cio-osobową bandę NSZ na stacji Kolonia Zwierzyniec. Udział w pogrzebie wzięli przedstawiciele władz, wojska, partii politycznych i organizacji społecznych i tłumy okolicznych mieszkańców.

Ogólnopolski zjazd odbudowy Wybrzeża

Z inicjatywy prezesa Rady Ministrów — Centralny Urząd Planowania organizuje w Gdańsku w dniach 5 i 6 stycznia 1947 r. w salach Politechniki Gdańskiej pierwszy Ogólnopolski Zjazd poświęcony sprawom odbudowy i zagospodarowania Wybrzeża i portów w ramach Narodowego Planu Gospodarczego. Referat ogólny p. t. Na drodze do Polski morskiej! Wygłosi minister Żeglugi i Handlu Dr. Jędrzejowski poza tym przewidziane są referaty dyrektorów Baskiego, Lubieckiego, Różańskiego i Askanego. W programie dnia zjazdu na temat Perspektyw gospodarczych w rozwoju Wybrzeża mówić będzie delegat rządu z Kwat-kowa.

Zbiórka na Fundusz Wyborczy PPR

Na Fundusz Wyborczy PPR wpłynęły z Zabrze, Tarnowskich Gór i Kuźla następujące kwoty:

Powiatowy Komitet PPR Tarnowskie Góry — Górnicy gminy Piekary 51.15.000 zł. Chłopi gminy Miasteczko 51.5.700 zł. Przedstawiciele wojsnych zawodów w Tarnowskich Górach 18.120 zł. Zaloga kop. Radzionków 6.650 zł. Chłopi gminy Strzybnica 2.000 zł. Razem 47.670 zł.

Komitet Miejski PPR Zabrze — Zaloga kop. Jadowa 10.180 zł. Zaloga Zjednoczenia Przemysłu Mysłki 6.000 zł. Tow. Jurgas Piotr 3.600 zł. Tow. Margulis Zygfryd 3.000 zł. Tow. Gar-

czyk Józef 2.150 zł. Tow. Dąbrowska Teodozja 1.970 zł. Z ogólnej zbiórki w m. Zabrze wpłynęło ponadto 86.780 zł. Razem 113.680 zł.

Powiatowy Komitet PPR Koźle — Społeczeństwo m. Koźla 13.000 zł. Społeczeństwo m. Kędzierzyna 8.000 zł. Społeczeństwo gminy Bielawa 6.000 zł. Społeczeństwo gminy Sławęce 4.000 zł. Chłopi wsi Węskoszyce 1.500 zł. Chłopi wsi Pawłowice 2.000 zł. Chłopi wsi Rębska 1.800 zł. Chłopi wsi Cerkiew 3.000 zł. Chłopi wsi Zakrzów 1.600 zł. Chłopi wsi Kłodnicy 2.700 zł. Robotnicy Koźle — Port 5.060 zł. Razem 48.660 zł.

Trzeci dzień procesu szpiegowskiego Peeselowiec — przedwojenny starosta chorzowski — jednym z głównych oskarżonych w procesie WIN-u

W dalszym ciągu procesu szpiegowskiego WIN-u, w trzecim dniu, kończy zeznania oskarżony Wertheim. W zeznaniach jego w porównaniu do protokołów śledztwa istnieją liczne niezgodności, które usiłuje on tłumaczyć w dalszym sformułowaniu protokołu, chcąc w ten sposób wycofać się z niektórych zeznań dla lepszej obrony. Przy końcu zeznań Wertheima odczytane zostały wyjątki z jego sprawozdań świadczących ponad wszelką wątpliwość o szpiegowskim charakterze jego działalności. Informacje dotyczyły dystrybucji wojsk jak i dawają oskarżenie ocenę pierwszomajowego pochodu, oraz mówią o zajęciach i nastrojach antysemitów.

Następny składa zeznania oskarżony dr. Brudniak, pseudonim „Sosna”, — przedwojenny starosta grodzki i dyrektor policji z Chorzowa, prawnik z wykształcenia. Brudniak był swojego czasu członkiem „Piasta”, po wyzwoleniu wstąpił do Stronnictwa Ludowego, a następnie przeszedł do Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego członkiem jest obecnie.

Na zapytanie przewodniczącego czy oskarżony przyznaje się do należenia do nielegalnej organizacji WIN, oskarżony odpowiada, — tak, natomiast nie przyznaje się do uprawiania szpiegowstwa.

Jak i inni zeznający tak i Brudniak stara przedstawić się jako pionka „statki wywiadu”, nieświadomego przebiegu charakteru organizacji i jej wyznaczonej i szpiegowskiej działalności. Oskarżony w toku zeznań opowiada o pierwszym spotkaniu z „Pawłem” Stawarskim, następnie o swym przystąpieniu do WIN-u i swojej zgodzie na uprawianie działalności wywiadowczej.

Sprawozdania te miały być opracowywane na podstawie specjalnych instrukcji i miały obejmować najważniejsze dziedziny życia a głównie sprawy polityczne i społeczne. Prócz tego miał Brudniak dawać informacje o działalności władz Bezpieczeństwa, o stosunkach narodowościowych. Sprawozdania miały także naświetlać sprawy

wyznaniowe i stosunek państwa do kościoła w Polsce.

Oskarżony zeznaje, jak już wspomnieliśmy w sposób umniejszający jego znaczenie w organizacji — opuszczając świadomie cały szereg ważnych wydarzeń, dopiero pytania przewodniczącego zmuszają go do odpowiedzi, odśladających bardzo poważną rolę, jaką Brudniak odgrywał w „siatce wywiadu” i politycznej robocie WIN-u.

Okazało się, mianowicie, o czym oskarżony początkowo nie mówił, że „Paweł” polecił mu rozbić SL oraz czynienie prób rozbięcia PPS na terenie Bytomia z pomocą prezesa PSL w Bytomiu. Także gdy chodzi o dostarczenie kopii Wydziału Społeczno-Politycznego województwa, początkowo Brudniak twierdził, że nie czynił żadnych starań w celu ich zdobycia, dopiero indagacje sądu pozwalają mu

„przypomnieć” sobie, że był w tej sprawie w województwie, czynił starania dla zdobycia dokumentu, jednak bezskutecznie. W ciągu swej działalności w wywiadzie oskarżony otrzymał 11 tysięcy złotych wynagrodzenia.

Na tym trzeci dzień procesu został zakończony. Dalsze zeznania Brudniaka, którego pozycja w WIN-ie była bardzo poważna, będą kontynuowane w dniu dzisiejszym.

Nauczycielstwo pod sztandarem demokracji Odezwa Zarządu Głównego Zw. Nauczycielstwa Polskiego

Po wielkim wstrząsie, wywołanym drugą wojną światową, która zachwiała podstawami życia państwowego całej ludzkości — weszliśmy obecnie w epokę dziejowego przełomu. Wysiłki wszystkich narodów zmierzają do utwardzenia państwa na nowych zasadach organizacji życia społecznego.

Naród polski podjął także wielką pracę poszukiwania nowego kształtu swego życia państwowego. Wszedł zdecydowanie na drogę reform gospodarczych, polityczno-ustrojowych i kulturalno-oświatowych, aby osiągnąć nową, demokratyczną formę swego życia państwowego oraz wykreślić z siebie nowe siły rozwoju i postępu.

Kierunek i rodzaj tych reform wyznaczono i w poważnym stopniu zrealizowano. Ziemia przeszła w ręce chłopów, które od stuleci ją uprawiały. Kopalnie, kluczowe zakłady przemysłowe oraz środki transportowe stały się własnością państwa. Spółdzielczość rozszerzyła niepojemnie zakres swego działania w dziedzinie gospodarki. Ustalono zasady systemu szkolnego oraz rozpoczęła ich realizacja. Obecnie zaś budujemy ku stabilizacji nowego ustroju państwowego, co stanie się niewątpliwie głównym zadaniem nowego Sejmu Rzeczypospolitej. Zwróćmy uwagę na dotychczasowe pra-

cach, zmierzających do gruntownej przebudowy całokształtu życia i oparcia go na mocnych fundamentach demokracji społecznej, jak i w dalszych poczynaniach nad utwardzeniem osiągniętych zdobyczy, szczególna rola przypada zorganizowaniu świata pracy, klasie robotniczej, warstwie chłopskiej i inteligencji pracującej. Od świata domowej postawy, poczucia obowiązku, wartości organizacyjnej, solidarności i współdziałania tych trzech czynników zależy, jakimi drogami potoczą się ku jaśniejszej przyszłości życie narodu polskiego, jak również utwardzenie jego pozycji i zdobycie znaczenia wśród innych narodów świata.

Związek Nauczycielstwa Polskiego od momentu swego powstania świadomie zajął miejsce wśród zorganizowanego świata pracy, jako jego siłowa część. Swój czynny i zdecydowany udział w walce o wyzwolenie klasy robotniczej i warstwy chłopskiej dokonywał w poprzednim okresie niepodległości swoją bezpośrednią łącznością z masami pracującymi.

Podjęcie przez szerokie rzesze nauczycielstwa intensywnego wysiłku na odcinku oświatowo-kulturalnym oraz współuczestnictwo w przeprowadzeniu reform w dziedzinie życia gospodarczego, politycznego i społecznego, jakie miało miejsce w czasie obecnym, jest dowodem, że stanowimy, jako ruch społeczno-zawodowy, siłę o poważnym znaczeniu dla kształtowania bieżącej rzeczywistości.

W rzędzie zadań o szczególnym znaczeniu dla przyszłości staje przed nami

organizowaniem światem pracy konieczność wzięcia udziału w akcji wyborczej do Sejmu. Przyszły parlament Rzeczypospolitej — to ognisko prac, od których w dużej mierze zależą będzie treść i forma życia narodu: w pierwszym rzędzie świadome utwardzenie osiągniętych, uzyskanych drogą dokonanych reform oraz normalizacja stosunków.

Odpowiedzialność za udział społeczeństwa w akcji wyborczej bierze na siebie przede wszystkim świat pracy. Stąd wypływają uchwady jego przedstawicielstwa: plenium Komitetu Centralnego Związków Zawodowych, które decydują o miejscu i roli Związków Zawodowych w tej akcji, a co za tym idzie, o pozycji świata pracy w państwie.

Wyżej wymienione uchwady Komitetu Centralnego Związków Zawodowych obowiązują na równi z innymi Związkami Zawodowymi również i naszą organizacją, jako jedną z członków ruchu zawodowego.

W związku z tym Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego, świadomy znaczenia wyborów do Sejmu, jako czynnik decydujący o przyszłości narodu polskiego, wzywa nauczycielstwo do spełnienia obywatelskiego obowiązku przez polityczne i czynne ustosunkowanie się do aktu wyborczego oraz poparcie listy Stronnictwa Demokratycznego i Związku Zawodowego.

Kronika gospodarcza

NAWIĄZUJEMY STOSUNKI HANDLOWE Z ARGENTYNĄ, BRAZYLIA I BLISKIM WSCHODEM

W najbliższym czasie rozpoczyna się rozmowy w sprawie zawarcia układów handlowych z Brazylią i Argentyną. W związku z tym wyjeżdża do Ameryki Południowej polska delegacja handlowa. Zamierzone są również rozmowy w sprawie zawarcia umów handlowych z państwami Bliskiego Wschodu, w pierwszym rzędzie z Egiptem, dokąd także wyjeżdża polska delegacja handlowa.

PODPISANIE UKŁADU HANDLOWEGO POLSKO-NORWESKIEGO

31 grudnia 1946 r. został podpisany w Warszawie układ handlowy i płatniczy polsko-norweski, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1947 r. Przewiduje on obroty towarowe w wysokości około 22 milionów dolarów w przeliczeniu na wywozie, nie licząc kredytu towarowego. Na podstawie tego układu Polska będzie wywozić węgiel, koksy, rury wysokopiętne i kanalizacyjne, maszyny, biel cynkowa, chemikalia itd. W zamian za to Norwegia dostarczy nam: koni, śledzi, medykamentów, piętrow, żelazostopów, rudy żelaznej, nawozów sztucznych, tranu, tłuszczów jadalnych i technicznych, aluminium itd. Poza tym układ przewiduje znaczne kredyty towarowe dla Polski, które zostaną spłacone dostawami węgla w latach późniejszych.

ZAGRANICĄ INTERESUJE SIĘ POLSKIM PRZEM. OKRETOWYM

W ostatnim czasie firmy maklerskie z Anglii, Norwegii, Danii i innych krajów pragną nawiązać współpracę z polskim przemysłem okretowym, celem ulokowania w naszych stoczniach zamówień na budowę nowych lub też remonty uszkodzonych statków. Zjawisko to należy tłumaczyć wielką powojenną komunikacją w budownictwie okrętowym. Stocznie polskie posiadają już techniczne możliwości wykonania w najbliższych latach pewnej ilości statków o mniejszym tonażu. Zagadnienie sfinansowania tego rodzaju zamówień należy do zadań, które do czasu clearingu towarowego między zainteresowanymi krajami. Nie przeszkadzając realności nadeszłych dotychczas propozycji, można stwierdzić, że zainteresowanie się zagranicą możliwościami produkcyjnymi naszego przemysłu okrętowego otwiera perspektywę nowego i to wysoko uszlachetnionego rodzaju eksportu.

Okradły własną spółdzielnię

Sąd Okręgowy w Kozłowie rozprawił sprawę Heleny Romarynowicz i Heleny Jurys, pracownic spółdzielni „Pionier”, oskarżonych o przywłaszczenie 68.786 zł, a nadto odciecie 127 kuponów z kart żywnościowych na węgiel, papierosy i inne produkty. Sąd, stojąc na gruncie, iż działalność oskarżonych była wybitnie szkodliwa dla szerokiego mas społeczeństwa, oraz dla interesów gospodarczych państwa, skazał Helenę Romarynowicz na karę pięciu lat więzienia, zaś Helenę Jurys na cztery lata więzienia, orzekając w stosunku do obydwóch oskarżonych utratę praw publicznych i obywatelskich na lat osiem.

Prace biologa polskiego w Związku Radzieckim

Znany biolog polski prof. Jan Dębowski, który zajmując stanowisko attaché do spraw naukowych przy ambasadzie R. P. w Moskwie, opracowuje obecnie szereg nowych zagadnień naukowych.

W najbliższym czasie nakładem spółdzielni „Książka” ukazuje się w kwaterze nowa praca prof. Dębowskiego p. t. „Psychologia mała”, stanowiąca załącznik do wydanej niedawno w kwaterze

„Psychologii zwierząt”, której ostatni rozdział opracowany został przez prof. Dębowskiego w ZSRR. „Psychologia mała” jest owocem całonocnych badań prowadzonych przez prof. Dębowskiego w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Moskiewskiego.

Obecnie prof. Dębowski prowadzi badania naukowe w Instytucie Biologii Doświadczalnej Akademii Nauk Lekarskich ZSRR, gdzie opracowuje zagadnienie pobudliwości wywołanych.

Od Redakcji

Z przyczyn technicznych — w związku z przejściem na nowy format — poczynając od jutra na przeciag tygodnia, jesteśmy zmuszeni wydawać nasze pismo w dwu różnych formatach i zrezygnować na ten czas ze stron terenowych.



przełożył: Leopold Lewin

Do linii kolejowej doszliśmy w dzień i pod wieczór ruszyliśmy naprzód. Trzynasta kompania znajdowała się na przystanku, nieoznaczonym na mapie, zaterkotał kaem. Było nas wszystkich kilka osób. Z Wołodą Łapinem i jeszcze kilkoma fizylierami, bez żadnego rozkazu, oceniwszy tylko nasze korzystne położenie, uderzyliśmy z boku na przejazd i wyparliśmy znajdujących się tam Węgrów. Łapin pierwszy wyskoczył na tor, gdzie samotnie sterczał porzucony erkaem. Wykreślił go, wycelował wzdłuż linii kolejowej i wystrzelił całą taśmę w umykających Węgrów.

Wdarliśmy się na przystanek, zajęliśmy go i wyruszyliśmy, skracając sobie drogę przez błoto, na przejazd w stronę naszej kolumny. Zapadał zmierzch. Od kilku kilometrów zaczynała się szosa.

Jeszcze przed zajęciem szosy przez nasze ubezpieczenia i konnych zwiadowców z bratem komisarza Kostią Rudniewem na czele, został uszkodzony niemiecki samochód osobowy, który spadł z wysokiego nasypu w błoto. W aucie jechali dwaj oficerowie, którzy uciekli w szuwary, ale szofer dostał się do niewoli.

Kolumna przeszła szosę około dwóch kilometrów, po czym na dwadzieścia metrów przed dużym mostem skręciła w lewo. Przy samym moście stały ubezpieczenia. Znajdowałem się w ubezpieczeniu. Kiedy więcej niż pół kolumny przeszło, z daleka pojawiły się światła samocho-

du. Jechał powoli. Przygotowaliśmy się i czekali w naprężeniu. Most był drewniany. Chcieliśmy go spalić dla zaostrzenia toru i w tym celu ułożyliśmy na moście stos. Kiedy ujrzyliśmy auto, stos rozrzućliśmy. Mimo to szofer przed samym mostem zwolnił biegu, zauważywszy widocznie światła, które wybuchły na moście.

Nie wolno było dłużej czekać. Zakomenderowałem:

— Ognia!

Kiedy podbiegłem do auta, Niemcy już byli wybiegli, a chłopcy taszczyli z auta ogromną beczkę masła.

Podpaliliśmy już auto, gdy Wołodą Łapin, szczególnie wo przeszkadzając wewnątrz, zawołał:

— Hände hoch!

Słychać było sześć zamka, i spod auta wylazł nasz dzielny fizylier, popychając przed sobą Niemca. Chłopcy chcieli go wykończyć, ale nie dopuścili do tego. Odciągnął Niemca na bok, ażeby zasięgnąć „języka”.

W blasku płonącego auta ujrzałem przestraszone niebieskie oczy i chłopięcą okrągłą twarz. Jego podniesione ręce drżały. Na moje natręcyjne pytania zadawane po niemiecku, nie odpowiadał. Starał się, ale nie mógł wyrzucić słowa, żeby mu szczepały i język odmawiał posłuszeństwa. Byłem zły na siebie, że mogłem tylko operować kilkoma typowymi zdaniem, których nauczyłem się z podręcznika.

Moja złość wzmagala się:

— Wohin? — zapytał Niemca, dotykając palcem jego piersi i pokazując wzdłuż drogi.

— Nie znam niemieckiego... — wykrztusił w końcu.

Partyzanci zaśmiali się. Posadziłem jeńca na furę obok siebie i, idąc za kolumną, zacząłem go wypytwać. Oto, co mi opowiedział. Urodził się w ukraińskiej wiosce niedaleko Lwowa. Jego brat ukończył przed wojną szkołę wojskową w Odessie. Jego samego Niemcy wyrzucili na roboty do Niemiec, a po drodze grupę, złożoną z dwustu Ukraińców, oddział w niemieckie szynle i nazwali niemieckim batalionem. Batalion dwa dni przed wypadkiem na szosie przerzucono pod Czerniową. Z Kijowa

szli naszymi śladami przeszło sto kilometrów, ani razu nie natknąwszy się na nas.

O świcie wyszliśmy na lewy brzeg Dniepru, w pobliżu miasteczka Łojów, położonego u ujścia rzeki Soż, która tu wpada do Dniepru. Nocą trzeba było przerzucić kilka kompanii dla zajęcia Łojowa od tyłu, lecz gdy partyzanci podeszli do miasteczka, okazało się, że zwiadowcy już w nim gospodarują. Pod dowództwem Czeremuszki, którego zadaniem było tylko przeprowadzenie wywiadu, wyłukli cały łojowski garnizon, składający się z kilkudziesięciu policjantów.

Mostu przez Dniepr nigdzie w tych miejscach nie było. Trzeba było zorganizować przeprawę na promach i łódkach.

Na brzeg wyszło zgrupowanie Saburowa, posuwające się równolegle do nas. Część ludzi była już na lewym brzegu, wozy przewoziły się na promach i łódkach. Konie przepływały rzekę wpraw, po czym gnano je po polu galopem, z obawy aby się nie przebieżyły po kąpieli w chłodnej wodzie.

Wdrugiej połowie dnia rozpoczął się bój na peryferiach miasta. Nieprzyjacieli przerzucił wojska z Mozyra i Rzeczycy, dwie pancerni i kilka ciężarów z piechotą. Niemcy usiłowali nas wyprowadzić z miasta. Nasze kompanie, które tam były — niewielkie ubezpieczenie na krańcach miasta — wytrzymały napór z wielkim trudem. Kowpak wysłał Saburowa na pomoc trzynastą kompanię. Walka była krótka i ostra. Pancerni od razu rozbiliśmy z rusznicy i karabinów maszynowych. Niemcy dali drapakę, ale mało który uszedł z życiem. Było to szóstego listopada 1942 r. Siódmego i ósmego listopada stacjonowaliśmy w Łojowie, gdzie święciliśmy XXV rocznicę Rewolucji Październikowej. Wieczorem przypomnieliśmy sobie naszego jeńca. Kowpak kazał go przeprowadzić, wyciągnął z kieszeni notes i zaczął badanie. Nic jeszcze nie zdążył zapisać gdy zabrzniała harmonia. Święty Mikołaj miłośnik tańców, puścił się w prysydy. Za nim poskoczył Kowpak i rzuciwszy mi w biegu: (S. d. n.)

Na Daninę Narodową

(S) Pracownicy — cały zespół Opery Śląskiej z siedzibą w Bytomiu w drodze dobrowolnych składek zebrał kwotę 16.200 zł. na Daninę Narodową i wpłacił tę kwotę do Urzędu Skarbowego w Bytomiu dla uczczenia imienia wojewody śląsko-dąbrowskiego, gen. A. Zawadzkiego.

Wartość tej ofiary podkreśla fakt trudnych warunków materialnych, w jakich pracuje cały zespół Opery Śląskiej.

(S) Związek Zawodowy Metalowców, oddział w Bytomiu wpłacił na rzecz Daniny Narodowej ze swoich skromnych funduszy organizacyjnych kwotę 20 tysięcy złotych.

Przedstawiciel Amerykańskiego Towarzystwa Charytatywnego we Wrocławiu

We Wrocławiu bawił przedstawiciel amerykańskiego komitetu międzykościelnego mgr. Thurl Metzger.

Komitet międzykościelny już w roku 1941 rozpoczął zbieranie funduszy wśród najrozmaitszych religijnych organizacji w Stanach Zjednoczonych na zakup inwentarza żywego dla ludności krajów zniszczonych wojną. Dotychczas, staraniem komitetu międzykościelnego dostarczono Polsce ponad 800 krów.

Przedstawiciel Towarzystwa mgr. Metzger zwiedził tereny województwa wrocławskiego, celem zapoznania się z potrzebami w zakresie inwentarza żywego. W czasie swego pobytu we Wrocławiu mgr. Metzger wyraził szczerą podziw dla przężności narodu polskiego.

Nauczka dla kupców paskujących

Poddelegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła kontrolę w sklepach spożywczych w Białej przy udziale Milicji Obr. Związków Zawodowych i Partii Politycznej. — stwierdzając w szeregu wypadkach przekraczanie cen artykułów pierwszej potrzeby oraz poszczególnych kupców. Na podstawie ścisłych doświadczeń do Starostwa Powiatowego w Białej w wyniku kontroli powyższej zostały skazani grzywnami po 3 tys. zł. następujący kupcy: Stefan Sztafa, Wanda Zechowska, Franciszek Kupeck, Antoni Wietrzna, Joanna Kosekova, Kazimierz Szczerbaniewicz i Helena Ścieżkowska.

Powyższa kwota w razie nieściągalności zamieniona zostanie na 7 dni aresztu. Prócz wymienionych została ukarana grzywną w wysokości 1.000 zł Olga Hawrylakowa z zamianą w razie nieściągalności na 3 dni aresztu.

(Stem)

Wiadomości adwokatyczne

Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadania, że zostają anulowane kupony od Nr 1 do Nr 14 kart dzieciennych „D” dla dzieci od 3 do 12 lat w zamian za co na kupon różny Nr 7 tych kart otrzymają dzieci zastępczo po dwie tabliczki czekolady każda wagi 4 oz.

Kto zapiekuje się szkołą dla dzieci niezdolnych

Dziecko, które w szkole nie może nabyć w nauce za kolegami, staje się ciężarem dla nauczycieli i przedmiotem docinków ze strony uczniów. Dla takich dzieci powstała w Częstochowie specjalna szkoła powszechna nr 23, mieszcząca się w pomieszczeniach budynku przy ul. Narutowicza. W każdej klasie tej szkoły znajduje się po kilkanaście dzieci, by nauczyciel mógł każde z nich traktować indywidualnie. Program nauki jest zmniejszony i rozłożony na dłuższy okres czasu.

Projektuje się 8-letnią szkołę dla dzieci niezdolnych, przechodzącą stopniowo w szkołę zawodową co praktycznie będzie wyglądało w ten sposób, że ostatnie dwa lata nauki będą poświęcone przygotowaniu się do obranego zawodu. Po ukończeniu szkoły 8-letniej będzie mogła młodzież niezdolna kształcić się w 4-letniej szkole zawodowej i o ile będzie miała zamiar iść do zawodu.

Szkoła Zawodowa przy PFW we Wrocławiu

Otwarta przy Państwowej Fabryce Wagonów Szkoła Zawodowa stanowi poważne centrum szkoleniowe dla nowych kadr przemysłu metalurgicznego. Szkoła ta mieści się w odremontowanych na koszt fabryki budynkach w niedalekim od niej sąsiedztwie i skupia już dzisiaj ponad 800 uczniów i razem z pracownikami fabryki. Jest ona jedną z nielicznych szkół tego rodzaju na Dolnym Śląsku, gdzie bardzo dotkliwie odczuwa się brak fachowych sił w przemyśle metalowym. Do niedawna jeszcze potrzeby te nie były tak palące, gdyż zamieszkujący tu Niemcy bardzo chętnie pracowali w

przemyśle, nie będąc narażeni na repatriację. Z chwilą usunięcia Niemców z fabryk i zakładów napływać począł na ich miejsce element po większej części wcale nieobeznany z pracą w przemyśle metalowym. Byli to więc przede wszystkim repatrianci z zagranicy, dotychczasowi rolnicy, którzy obecnie gromadzą się masowo do pracy w przemyśle, nie mając lub bardzo ograniczonego wykształcenia zawodowego w tym kierunku. Z nich też rekrutuje się największa uczelnia obecnej szkoły zawodowej. Uwzględniając dotychczasowy brak wykształcenia zawodowego dyrekcja szkoły zorganizowała jednoroczny kurs wstępny dla najmniej zaawansowanych uczniów, po ukończeniu którego będą mogli oni mieć prawo rozpocząć naukę we właściwej 3-letniej Szkole Przemysłowej.

Dla młodzieży wiejskiej, nie mogącej z różnych powodów poświęcić się kilkuletniej nauce, zorganizowano oddzielnie kursy krótkoterminowe o wąskim zakresie specjalizacji. Czynny jest już kurs spawalniczy, a w najbliższym czasie uruchomione zostaną dalsze kursy, jak ślusarski, obróbkę mechaniczną itd.

W Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Chybiu dzieje się źle

Ciekawe porządki panują w Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Chybiu. Sprawa „sprawki” te zostały ostatnio skontrolowane przez Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. w wyniku czego stwierdzonym zostało, iż przewodniczący zarządu tejże „Spółdzielni, Ignacy Kowol, nie przestrzegając i nie stosując się na całej linii do postanowień i regulaminu statutowego — jednocząc i zatrzymując w swych rękach wszystkie funkcje Spółdzielni, i tak Ignacy Kowol był w jednej osobie kierownikiem, skarbnikiem i sklepowym, gospodarował w sklepie bez żadnej kontroli a pozostałym członkom zarządu nie zezwalał się na wtrącanie w interesy Spółdzielni przez co cały zarząd w rzeczywistości stał się zbędnym i fikcyjnym. W sklepie zaś, by nie mieć obcej kontroli nad swymi poczynaniami zatrudniał jako sklepową swoją własną córkę — umożliwiając w ten sposób jakikolwiek wgląd pozostałych członków zarządu. W wyniku dochodzeń Komisja Rewizyjna stwierdziła znaczne i poważne braki w towarze, które wyrażają się w przeliczeniu na gotówkę kwotą 122.879 zł. zaś niedobór kasowy w gotówce wyniósł 12.456 zł. Jak stwierdzono i ustalono w przebiegu dochodzeń — manko towarowe w sklepie powstało w ten sposób, iż Ignacy Kowol pobierając towary ze sklepu dla swego użytku domowego nie księgował ich zupełnie i nie płacił, prócz tego wyprawiał, jak stwierdzono, w sklepie libacje na które szedł prowiant sklepowy. Przewodniczący Kowol pilnie strzegł swej placówki i nie dopuszczał Rady Nadzorczej do kontro-

li i posunął się nawet tak daleko w swej „wstrząsliwosti”, iż jednego z członków Rady Nadzorczej, który domagał się przeprowadzenia kontroli z działalnością Spółdzielni — poblił dotkliwie. Rzutkim i krewkim przewodniczącym Zarządu Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Chybiu zajęła się Specjalna Komisja do Walki z Nadużyciami w Bielsku i osadziła go w więzieniu — dając mu możliwość do dłuższych rozmów nad swymi niecznymi postępkami. (Stem)

Zebrano przedwyborcze w powiecie cieszyńskim

W bieżącym tygodniu na terenie powiatu miało miejsce szereg zebrań na których omawiane były sprawy pierwszej wstępnego wagi, a w szczególności nadchodzącej akcji wyborczej.

Ustroń. Odkryło się tu walne zebranie Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Zebranie miało miejsce w sali hotelu „Rowalca”. Zebrane powyższe zgromadzenie wybrało ob. Zawada, po czym przewodnictwo objął dr. Kubisz Jan. Z kolei nastąpiły referaty tow. Brudnego, tow. Zawady, oraz tow. Jurzaka. Referaty powyższe dotyczyły spraw organizacyjnych Zw. Uczestników Walki Zbrojnej oraz konkretnego nastawienia do nadchodzących wyborów. Obecny na zebraniu starosta powiatowy ob. mjr. Targosz wręczył odznaczenia i dyplomy zasłużonym działaczom Związku za pracę dla dobra Narodu i Państwa. W wolnych chwilach rozpatrywano sprawy dot. opieki nad wdowami i sierotami po poległych uczestnikach walk wywołanych i zaopatrzenie wyżej wymienionych w karty żywnościowe i kart. Przebieg zebrań nacechowany był duchem jedności i wzajemnego zrozumienia obecnej chwili dziejowej, jaką dla nas wszystkich jest okres przedwyborczy. Na wniosek tow. Ziółki, pamięć poległych za Wolność i Demokrację towarzyszy uczczono jednogłośnie milczeniem. Obrady zakończono wspólnym odśpiewaniem „Roty”.

Zebrzydowice. Odkryło się tu uroczyste zebranie obywateli gminy Zebrzydowice przy współudziale I sekretarza Pow. Kom. PPR tow. Suplika, sekret. Miejsk. Kom. PPS tow. Dutki, przew. P. R. N. tow. Jurzeka oraz komisarza ziemskiego tow. Handzla. Na powyższym zebraniu zostały wręczone Dekrety Nadania ziemi na własność poszczególnym obywatelom tejże gminy, szczególnie małorolnym i bezrolnym. W imieniu partii politycznych przemawiał tow. Jurzek na temat spraw bieżących a w szczególności Daniny Narodowej i wyborów. Prelegent mocno podkreślił dążność obecnego Rządu do zagwarantowania praw robotników i chłopów a w szczególności, by ziemia pańska została rozdzielona pomiędzy małorolnych chłopów i tych, którzy w podjęciu roli pracują dla podniesienia i wzbogacenia naszej gospodarki państwowej.

Pruchna. W ub. niedzielę odbyło się w Pruchnie zebranie publiczne, które

Pociągi dodatkowe Udogodnienia w komunikacji dla kuracjuszy i narciarzy

W celu ułatwienia w okresie zimowym dojazdu do uzdrowisk i na tereny narciarskie, wprowadziło Min. Komunikacji zmiany w kursowaniu pociągów.

Dotychczasowy pociąg pospieszny, odchodzący z dworca W-wa Gł. do Jeleniej Góry i Kudowy Zdroju o godz. 20.10 będzie kursować tylko z Warszawy do Jeleniej Góry z wagonami bezpośrednio do Karpacza.

Na trasie Warszawa — Kudowa Zdrój został uruchomiony dodatkowy pociąg pospieszny od 16 XII do odwołania. Odjazd z dworca Warszawa Gł. o godz. 22.10, przyjazd do Kudowy Zdroju o godz. 14.41. Pociąg posp. Warszawa — Kraków przez Warkę — Radom został przedłużony do Zakopanego.

Z. W.

L. W.

Cukier i ciepła odzież dla wdów i sierot po partyzantach

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację troszczy się stale o los rodzin poległych uczestników ruchu podziemnego. Przed świętami Bożego Narodzenia rozdano 100 tys. złotych tytułem zasiłków świątecznych wdowom i sierotom po partyzantach. Pieniądze te uzyskał Związek jako dochód za miesiąc listopad z gospody „Partyzant”, mieszczącej się przy pl. Daszyńskiego.

W okresie półrocznym rozdali Związek między wdowy i sieroty po uczestnikach ruchu podziemnego 7 metrów cukru, 500 swetrów i 500 sztuk damskiej bielizny ciepłej. Rozdawnictwo rozpocznie się od dnia 7 stycznia.

Niezależnie od opieki nad wdowami i sierotami po partyzantach Związek poczynił starania w Minist. Apropriacji i Handlu celem uzyskania kart żywnościowych i kart dla tych członków Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, któ-

ry nie posiadają kart z zakładów pracy. Prócz kart apropracyjnych i kart uzyskał Związek dla wszystkich członków paczki UNRRA, które wkrótce zostaną rozdane.

L. W.

Zjazd powiatowy byłych uczestników ruchu podziemnego

Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację podaje do wiadomości, że 5 stycznia o godz. 11-ej odbędzie się w sali kina „Wolność” zebranie w ważnych sprawach organizacyjnych. Wezmą w nim udział byli uczestnicy ruchu podziemnego z terenu powiatu i miasta Częstochowy. Prócz organizacyjnych omawiane będą sprawy odznaczeń.

L. W.

Rzemiosło pomaga szkołom

(S) Powiatowy Związek Cechów Rzemieślniczych w Bytomiu wpłacił na rzecz biblioteki uczniowskiej II Gimnazjum Państwowego w Bytomiu kwotę 90 tysięcy złotych. Młodzież szkolna dziękuje za naszym pośrednictwem rzemiosłu za tę wydatną pomoc.

Nadużycia w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Żywcu

Komisja kontrolna Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. po przeprowadzeniu inspekcji i ścisłych badań w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Żywcu stwierdziła cały szereg nadużyć i zaniedbań ze strony tamtejszego zarządu na szkodę państwa. I tak wykazano nadużycia w dziedzinie księgowości, w dziale finansowym a oprócz tego zanotowano, iż wielka ilość surowca ulegała systematycznie zepsuciu z powodu nieprzerabiania go na odpowiednio przetworzy i produkty mleczarskie. Na skutek wniknięcia w te sprawy Bielskiej Poddelegatury — Specjalnej Komisja do Walki z Nadużyciami wdrożyła dochodzenia w tej sprawie — osadzając chwilowo w areszcie tymczasowo.

Zmarło jedno z czworaczek myśliwskich

Jak się dowiadujemy, jedno z czworaczek ob. Pieciewiczowej, zamieszkałej w Myśliborzu na Pomorzu Zachodnim, mimo starannej opieki i wielu zabiegów lekarskich zmarło. Było to słabe i wątłe niemowlę, które od pierwszej chwili budziło największą troskę matki i lekarzy.

Przez złożenie Daniny Narodowej — do odbudowy Ziemi Odzyskanych

wym. aż do wyjaśnienia przewodniczącego Zarządu Okręgowej Spółdzielni w Żywcu, Józefa Wandzela. (Stem)

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na czwartek, dnia 2 stycznia 1947 roku
6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.40 Muzyka poranna. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.50 Koncert żywych. 11.30 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 „5 minut poezji”. 12.40 Audycja dla szkół. 13.00 Utwory skrzypcowe. 13.20 Koncert rozrywkowy. 14.00 Wiadomości ze Śląska. 14.30 Audycja literacka. 14.40 Audycja dla wsi. 15.00 „Jodłowe Bełtem”. 15.15 Wędrownika z mikrofonem. 15.25 „Z twórczości Korola Szymanowskiego”. 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja literacka. 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.15 Reportaż 17.25 „Mozaika o zmierniku”. 17.55 „U naszych przyjaciół”. 18.15 Kwadransy prozy polskiej. 18.30 Nauka przy mikrofonie. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Audycja dla kobiet. 19.25 Koncert muzyki polskiej. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert popularny. 21.00 Słuchowisko pt. „Duch z Kenterwilli”. 21.25 „Nasze pieśni”. Stanisława Montuska. 21.45 Kwadrans prozy „Lalka”. Bolesława Prusa. 22.00 Audycja rozrywkowa „Pokrzywy nad Brdą”. 22.15 Koncert orkiestry tanecznej Polskiego Radia. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.35 „Melodie świata”. 24.00 Zakończenie programu.

Sekretarz powiatowy PSL w Grodkowie występuje z szeregow swej partii

(S) Ostatnio sekretarz powiatowy PSL w Grodkowie ob. W. Koneczny, widząc zakłamania polityki tych moudawców, porzucił szeregi PSL, mając równocześnie akces do jednego

ze stronnictw bloku demokratycznego. Były sekretarz PSL apeluje tą drogą społeczeństwo grodzkie o masowe wstępowanie w jego ślady.



ZYCIE SPORTOWE



Dziwna decyzja PZHL

L. K. S. i Legia Warszawa nie wezmą udziału w hokejowych mistrzostwach Polski

Łódź. Do Łodzi nadeszła z Krakowa alarmująca wiadomość, że tegoroczne mistrzostwa hokejowe Łodzi z udziałem ŁKS zweryfikowane zostaną jako v. o. dla jego przeciwników.

Powodem tego ma być niezadowolenie przez ŁKS w PZHL sprawy Czyżewskiego. Rzecz przedstawia się następująco:

Czyżewski był w roku ubiegłym graczem Lechii poznańskiej, która w

Co słychać w PZPR?

Na ostatnim posiedzeniu Polskiego Związku Piłki Ręcznej uchwalono zawiesić Poznański i Ostrowski OZPR z powodu niewypełnienia poleceń P.Z.P.R.

Przyjęto w poczet członków PZPR następujące kluby: KD Garbarnia Lublin, SKS Unia Lublin, KS Elektryk Jelenia Góra, RKS Pafawag Wrocław, KS Spółem Wrocław, AZS Katowice, HKŚ Dzierżonów, RKS Suchard Kraków.

W dniach 10, 11 i 12 stycznia rozegrany zostanie w Gdańsku finał w piłce siatkowej drużyn żeńskich.

W finale udział weźmie 12 drużyn, które podzielone zostały na dwie grupy. Do grupy pierwszej zaszerogowano następujące drużyny: KKS Pomorzanie Toruń, mistrz okręgu radomskiego, mistrz okręgu łódzkiego i TS Wisła Kraków. W grupie drugiej walczą: A. S. Warszawa, mistrz okręgu gdańskiego, mistrz okręgu mazurskiego i W. K. S. Lublinianka.

Poniżej podajemy terminarz rozgrywek:

10 stycznia 47 r. mistrz okręgu mazurskiego — mistrz okr. gdańskiego; mistrz okr. łódzkiego — KKS Pomorzanie Toruń; mistrz okr. radomskiego — TS Wisła Kraków;

AZS Warszawa — WKS Lublinianka.

Sobota, 11 stycznia 1947 r.:

Mistrz okr. łódzkiego — mistrz okr. radomskiego;

KKS Pomorzanie — TS Wisła Kraków

mistrz okr. mazurskiego — AZS Warszawa;

mistrz okr. gdańskiego — WKS Lublinianka;

mistrz okr. łódzkiego — TS Wisła Kraków;

KKS Pomorzanie Toruń — mistrz okr. radomskiego;

mistrz okr. mazurskiego — WKS Lublinianka;

mistrz okr. gdańskiego — AZS Warszawa. Sędzia p. Betlejowski.

Niedziela, 12 stycznia 1947 r.:

3 drużyna grupy I — 4 drużyna grupy II; 3 drużyna grupy II — 4 drużyna grupy I; zwycięzca grupy I — 2 drużyna grupy II; zwycięzca grupy II — 2 drużyna grupy I; 3 drużyna grupy II — 3 drużyna grupy I; 4 drużyna grupy I — 4 drużyna grupy II, 2 drużyna grupy I — 2 drużyna grupy II; zwycięzca grupy I — zwycięzca grupy II.

Ocena wyników jest następująca: wygrana 1 punkt, przegrana 0 punktów. W wypadku jednakowej ilości punktów osiągniętych przez 3 lub więcej drużyn, o pierwszym miejscu decyduje lepszy stosunek partii, a przy równym stosunku punktów w razie równej ilości zdobytych punktów przez 2 drużyny, o pierwszym miejscu decyduje trzecie spotkanie między tymi dwiema drużynami, którego termin wyznaczy delegat PZPR.

Drużyny zamieszczone otrzymują od organizatorów bezpłatne kwatery dla 12 osób z każdej drużyny przez 4 doby.

Wielki turniej piłkarski o puchar Zjedn. Przem. Cynkowego

Katowice. Wykorzystując przerwę między rozgrywkami rundy jesiennej i wiosennej niezmordowanie nasze kluby piłkarskie na Śląsku rozgrywać będą zawody o piękny puchar ufundowany przez Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego. Rozgrywki te rozpoczyna się 6 stycznia i potrwa do końca marca.

Do rozgrywek zgłosił się szereg drużyn, które podzielone zostały na dwie grupy. Do grupy pierwszej zaszerogowano: KS Baildon, Katowice, RKS Walcownia Dziedzice, RKS Siemianowiczanka, HKŚ Szopienice, KPS Katowice. Do grupy drugiej: RKS Polonia Piekary, RKS Eaglęwniki, RKS Chorzów Batory, TS Huta Pokój Nowy Bytom, KS Orzeł Brzeziny. Uderza tu

grudniu 1945 udzieliła mu zwolnienia. W ub. sezonie, kiedy hokeiści Cracovii udawali się do Pragi, Czyżewski został wypożyczony z Lechii poznańskiej i wówczas to wymuszono na nim podpisanie karty zgłoszenia do Cracovii.

Podpisanie zgłoszenia dla Cracovii miało być tylko czczą formalnością dla wyjazdu za granicę. Prezes ŁKS — Zygmunt Lange, nie przypuszczając, że z powodu tego wyniknąć mogą jakieś kłopoty skorzystał z późniejszego podpisania zgłoszenia Czyżewskiego do ŁKS wstawił go do drużyny biorącej udział w mistrzostwach ŁOZHL.

Zaintrygowanych jednak po kilku rozegranych już przez ŁKS spotkaniach mistrzowskich, dlaczego PZHL nie potwierdza zgłoszenia tego zawodnika dla drużyny łódzkiej zwrócił się z zapytaniem do centrali Związku w Krakowie i otrzymał odpowiedź, że... Czyżewski jest członkiem Cracovii a nie ŁKS-u.

Zupełnie identycznie przedstawia się sprawa zawodnika Legii warszawskiej Doleckiego. Krażą oporczywe pogłoski, że pewni działacze dążą do tego, aby przy zielonym stoliku pozbawić tytułów mistrzowskich tak ŁKS jak i Legię.

I KS - Team (Wrocław) 5:2 (1:0, 0:1, 4:1)

Wrocław. Przy bardzo wielkim zainteresowaniu publiczności, rozegrany został w Wrocławiu mecz hokejowy między I KS-em i Teamem Wrocławia. Po niezwykle zaciekłej grze zwycięstwo odnieśli hokeiści I KS-u w stosunku 5:2.

Zawody stały na względnym poziomie i dały licznie zebranej publiczności wiele emocji.

Miedzyalianskie mistrzostwa w szermierce

Ministerstwo Obrony Narodowej zorganizowało w Warszawie obóz treningowy dla szermierzów, w którym udział bierze m. in.: Brzezicki, Fokt, Szempliński, Buczak, Spiechowicz, Czas trwania obozu przewidziany jest do dnia 20 stycznia 1947 r. W dniu 12. i 14 r. odbędzie się w Warszawie zawody szermiercze reprezentacji Armii przeciwko reprezentacji Polski.

FIS zezwala na start narciarzy ZSRR w Polsce

Władze FIS zezwoliły wyjątkowo narciarzom polskim zorganizować zawody, w których startować będą nie członkowie federacji.

Zezwolenie to odnosi się do meczu narodów słowiańskich, który Polska organizuje w dniach od 6 do 9 marca 1947 r. w Karpaczu i na który zaprasza obok Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii, także nie należący dotychczas do FIS — Związek Radziecki.

Kanadyjski hokej zaczyna być coraz bardziej popularny z ZSRR. Odbijają się już nawet mistrzostwa w których udział bierze 12 drużyn a mianowicie m. in. Dynamo, C.D.K.A. i Spartak z Moskwy, Dynamo i Dom Officera z Leningradu, Włodnik z Archangielska, Dom Officera ze Swierdłowska, Dynamo z Rygi i Dynamo z Kowna.

Szwedzcy tyżwiarze rozpoczęli już sezon. W jeździe szybkiej Solfart uzyskał na treningu na 500 m. czas 45,4

Trudno nam dziś w chwili obecnej dać wiatu kursującym pogłoskom, ale wchodząc w położenie ŁKS-u i Legii możemy wyznać ich obawę.

W razie zweryfikowania meczy ŁKS-u i Legii jako v. o. dla ich przeciwników w mistrzostwach Polski Łódź reprezentowana byłaby przez jedną z drużyn Zgierza a Warszawa przez Żyrardowiankę.

Byłoby to największa sensacja w naszym powojennym sporcie.

Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekujemy oficjalnej wypowiedzi w tej kwestii PZHL.

Od chodu - poprzez biegi - do zjazdu

Powszechnie zachodzi mniemanie, żeby się uczyć narciarstwa koniecznie trzeba iść na góry. Skutek był ten, że ktoś, kto umiał zjeżdżać, potrafił robić poprawnie telemarkę i inne sztuczki — a nie potrafił przebiec w terenie kilkuset metrów! Absolutnie kilku kursów narciarskich, uprawiający

narciarstwo, często od paru lat — nie potrafili się swobodnie poruszać na płaskim terenie kilkuset metrów. W okęgach podgórskich — było może trochę lepiej, ale właśnie w terenach nizinnych technika jazdy płaskiej była skandaliczna.

Narciarze poruszali się z trudem, prymitywnym krokiem, ciężkim i niezadarnym. Dwukrok, trójkrok lub krok fiński — znane były zaledwie grupie wtajemniczonych.

Zwykle tak bywa, że wszystkie prawa kursu narciarskiego odbywały się w górach. Stara zasada, że narciarstwo to — zjazd, nie ulega zmianie. Uczono więc zjazdu ewolucji, skrętów itp. Nie uczono jednak tego, co najważniejsze — nie uczono chodzenia i biegnięcia. Przeważnie podciągano do przyczep kolejek, Niezłyty jeszcze z nartami uczeń bardzo często miewał wypadki, jak skracanie kostek, kolan itp.

Uczono rzeczy bardzo przyjemnych w narciarstwie i zresztą koniecznych, ale zaniedbywano metody ewolucyjnej nauki, która powinna rozpoczynać się od chodu, przez bieg do zjazdu.

Uczono rzeczy bardzo przyjemnych w narciarstwie i zresztą koniecznych, ale zaniedbywano metody ewolucyjnej nauki, która powinna rozpoczynać się od chodu, przez bieg do zjazdu.

MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWCE

W czasie od 27 kwietnia do dnia 3 maja odbędzie się w Pradze mistrzostwa Europy w koszykówce. W mistrzostwach udział wezmą koszykarze Anglii, Danii, Belgii, Szwajcarii, Holandii, Polski. Tytułu mistrzowskiego broni Czechosłowacja. Oczekiwany jest start koszykarzy Związku Radzieckiego, którzy byłoby sensacją całego turnieju.

Drobiazgi sportowe

sek., na 3000 m 5.06.8 sek a na 5000 m. — 8.33.3. ***

Mitic nie tenista — ale piłkarz napastnik, który ostatnio grał w reprezentacji Belgradu przeciwko Paryżowi, uważany jest obecnie za najlepszego piłkarza na Bałkanach. Mitic gra obecnie w Partyzancie.

Joe Louis, pięściarski mistrz świata będzie prawdopodobnie walczył w obronie swego tytułu w kwietniu roku przyszłego ze zwycięzcą spotkania Joe Baksi — Joe Walcott. Dwa ci pięściarze walczyć będą ze sobą 6 stycznia 1947 r.

Tenisiści czescy Drobný i Caska odnieśli niespodziewane porażki w turnieju w szwajcarskim. Drobný przegrał w półfinale z Manmohanem 3:6, 15:17, a Caska uległ Boseowi 4:6, 5:7.

Miedzynarodowy turniej hokejowy w Lozannie przyniósł zwycięstwo Bratstwu, która pokonała w finale Montchoisi Lausanne 6:5. Trzecie miejsce zajęła szwajcarska triumfator turnieju Zúricher SC, bijąc Oxford 13:5.

W turnieju koszykarzy radzieckich republik bałtyckich pierwsze miejsce zdobyła Litwa, bijąc w finale Estonie 29:27. Trzecie miejsce zajęła Łotwa. W koszykówce pań finał przyniósł sukces

Wisła Zakopane zdobyła mistrz. Polski w biegu sztafetowym 4 x 10

Zakopane. Przy bardzo ciężkich warunkach ze względu na mały śnieg, odbył się w Zakopanem bieg sztafetowy 4 x 10 km o mistrzostwo Polski. Bieg wygrała sztafeta Wisły z Zakopanego w składzie Swicarz, Placek, Orlewicz i Kwapien w czasie 302.5.

Na drugim miejscu uplasowała się sztafeta SNPTT Zakopane w składzie:

Matuszewski, Skupin, Tadeusz i Stanisław oraz Zubek.

Trzecie miejsce zajął HKN Zakopane.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Orlewicz (Wisła Zakopane), w czasie 42.35 przed Kwapieniem i Dziedzićcem.

Concordia (Knurów) - Wawel (Nowa - Wieś) 6:0 (3:0)

Knurów. W Knurowie rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między wyżej wymienionymi drużynami, zakończony wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 6:0 (3:0). Do 'spotkania powyższego drużyna Wawelu z Nowej Wsi wystąpiła w osłabionym

składzie i tym też tłumaczyć należy jej wysoką porażkę. Na tie słabo grającego Wawelu — Concordia wypadła wspaniale. W drużynie gospodarzy wyróżnić należy atak oraz trio obrony, u pokonanych lewego pomocnika. Łupem bramki podzielił się cały atak.

narciarstwo, często od paru lat — nie potrafili się swobodnie poruszać na płaskim terenie kilkuset metrów. W okęgach podgórskich — było może trochę lepiej, ale właśnie w terenach nizinnych technika jazdy płaskiej była skandaliczna.

Narciarze poruszali się z trudem, prymitywnym krokiem, ciężkim i niezadarnym. Dwukrok, trójkrok lub krok fiński — znane były zaledwie grupie wtajemniczonych.

Zwykle tak bywa, że wszystkie prawa kursu narciarskiego odbywały się w górach. Stara zasada, że narciarstwo to — zjazd, nie ulega zmianie. Uczono więc zjazdu ewolucji, skrętów itp. Nie uczono jednak tego, co najważniejsze — nie uczono chodzenia i biegnięcia. Przeważnie podciągano do przyczep kolejek, Niezłyty jeszcze z nartami uczeń bardzo często miewał wypadki, jak skracanie kostek, kolan itp.

Uczono rzeczy bardzo przyjemnych w narciarstwie i zresztą koniecznych, ale zaniedbywano metody ewolucyjnej nauki, która powinna rozpoczynać się od chodu, przez bieg do zjazdu.

Do dnia 1. II. 47 r. nie będzie wolno klubom hokejowym rozgrywać spotkań międzynarodowych

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, zawiadomil Polski Związek Hokeja na Lodzie, że do dnia 1. II. 1947 r. nie wolno klubom hokejowym rozgrywać spotkań międzynarodowych. Po tym natomiast terminie PUWF i PW udzieli zezwolenia Cracovii na sprowadzenie do Polski następujących zespołów: Slavii z Preszowa, Zúricher SC i MTK z Budapesztu. Polski Związek Hokeja

W terenie technika jazdy po prostu przychodzi sama. Uczeń nawet sam nie wie, kiedy postąpić umiejętność panowania nad nartami. Umie skrecać, zwalać, zatrzymywać się i może już iść w średnio trudny teren bez obaw.

Co zaś do biegu narciarskiego, to chyba nie trzeba tłumaczyć, jakim jest on świetnym ćwiczeniem fizycznym. Wszystkie prawie mięśnie pracują, wzmacnia się serce i płuca. Wyrabia się miękkość i plastyczność rąk, a rytym biegu sprawia duże zadowolenie narciarzom.

Późniejsza technika zjazdu, nie na tym nie cierpi — przeciwnie tylko zyskuje. Dowód tego dali narciarze skandynawscy, którzy będąc biegaczami, zwyciężyli lekko innych zjazdowców w zjazdach.

ZAKOPANE BEZ IMPREZ

Zakopane. Projektowany na Krótki konkurs skoków z powodu braku śniegu, nie odbył się. Tak więc sezon narciarski niestety jeszcze się w Polsce nie rozpoczął. Pod znakiem zapytania stają konkursy otwarcia skoczni w Karpaczu i Głębce.

Doroczne walne zgromadzenie W. S. Śl. OZPN

W dniu 12 stycznia 1947 r. o godz. 9-tej w pierwszym terminie wzięło udział na licząc członków odbędzie się w Katowicach w gmachu 'Domu Kultury' przy ul. Francuskiej 12 — Walne Zgromadzenie W.S.Śl. OZPN. Wnioski wpłynąć muszą na adres sekretariatu W. S. Śl. O. Z. P. N. najpóźniej na 10 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia W. S. Śl. O. Z. P. N. na piśmie.

Litwinek nad Łotyszkami 16:13

W międzymiastowym meczu bokser-skin Wilno pokonało Kowno 10:6.

Amerykanie uważają narciarzy przewodników górskich za zawodowców

Komitet Olimpijski USA zawiadomil Miedzynarodowy Komitet Olimpijski, że uznał on narciarzy-przewodników górskich za zawodowców i uważa, że nie mogą oni brać udziału w zimowych Igrzyskach Olimpijskich.

Wiadomość ta wywołała ogromne wrażenie w świecie sportowym Szwajcarii. Zúrychski „Sport” ostro piętnuje „amerykański purytanizm amatorski”.

Co się dzieje z 30 tys. nart?

W swoim czasie ukazały się notatki o niewłaściwym wykorzystaniu 30 tys. par nart odnalezionych w szopach w lasach pod Sioniskiem.

Sprawa ta Departament Ekonomiczny Ministerstwa Przemysłu polecił zająć się Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego, który zwrócił się do odpowiednich instytucji, zawiadamiając je o posiadanych sprzęcie narciarskim.

Do rozdziału sprzętu i przeprowadze-

nia rozmów z Centralnym Zarządem Przemysłu Drzewnego upoważnione zostały Centralna Komisja Związków Zawodowych i Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Wobec tego, że stan odnalezionego sprzętu wymagał gruntownego remontu, Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego polecił fabrykom sprzętu sportowego w Świdnicy i Łodzi przeprowadzenie wszelkich koniecznych napraw.